

## Prenumerata.

**W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za ogłoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

**Na prowincji i w Ces.:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1 op. 20.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 op. 20.

Dziś: s. Arkadiusza M.  
Sobota: s. Weroniki i Godfryda B.  
Niedziela: s. Hilarego D. K. i Feliksa.  
Poniedziałek: Im. Jezus. s. Pawła 1-go pust.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

## Ogłoszenia.

**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz pierwszy raz 1 kop., każdy następny raz 1 kop. — **Przewodnik adres:** wiersz rocznie rs. 30 — **Przewodnik:** łącznie Biuro Ogłoszeń i Tondiera, Seniorska.

Wtorek: s. Marceła P. i Ottona M.  
Środa: Antoniego Opatka W.  
Czwartek: Katedry s. Piotra w Rzymie.  
Piątek: s. Anuta króla i Henryka D. M.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu odprawiona będzie o godzinie 9-tej zrana z wystawieniem Najświętszego Sakramentu wotywaarecybractwa czci serca Najśladźszego Najświętszej Marji Panny, na intencję nawrócenia grzeszników.

— Jutrzejsemi nieszporami w kościołach: św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej — św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu oraz w kościele szpitalnym Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim, — rozpocznie się odpust zupełny ku czci Imienia Jezus.

— Ewangielja święta, przypadająca na nadchodzącą niedzielę 2-gą po Trzech Królach, zapisana jest u Jana św. w rozdziale 2-gim „O godach w Kanie Galilejskiej.”

— W poniedziałek (15 b. m.), jako w dzień św. Pawła 1-go pustelnika, odbędzie się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej przed ołtarzem tegoż świętego, o godzinie 9-tej i pół zrana, wotywa — w dniu zaś 21 b. m. nabożeństwo odpustowe.

## Przegląd polityczny.

Austrijska rada państwa zbiera się po ferjach świątecznych d. 15 b. m. na dalszą sesję. W pierwszych tygodniach uwagę powinnaby zwrócić na siebie przeważnie izba panów, ponieważ w niej to przyjdzie pod obrady uchwalona w grudniu przez izbę deputowanych ustawa przemysłowa, jakoteż nowe prawo szkolne, wynikłe z wniosków konserwatywnej grupy księcia Liechtensteina i dra Liebnera, a rozstrzygające pomiędzy innemi zasadnicze pytanie, czy nauka elementarna i powszechnie obowiązująca w monarchji ma trwać przez lat sześć czyli ośm?

Ponieważ rząd hr. Taaffeego sprzyja oparciu nowego prawa szkolnego na tych zasadach, zamierza on postarać się wszelkimi, teorią i praktyką dozwolonemi środkami o przechylenie izby panów na stronę projektu. Praca to w obecnych warunkach

niezbyt trudna, gdyż dzięki tak zw. *pairsschubom*, tj. periodycznemu powoływaniu przez cesarza do izby wyższej nowych parów z obozu feudalno-autonomicznego, komplet jej dzisiejszy jest już przeważnie złożony z żywiołów, sprzyjających politycznemu kierunkowi hr. Taaffeego. Obecnie jednak postanowiono jeszcze wzmocnić stronnictwo parów autonomicznych powołaniem nowych pięciu do izby; pomiędzy nimi z pelaków wymieniają pisma wiedeńskie Władysława hr. Badeniego.

W izbie deputowanych zamierzają posłowie polscy i czeszy poruszyć znowu energicznie sprawę obrony obu języków słowiańskich w szkole i urzędzie na Szlasku austriackim, gdzie pomimo znane go okólnika ministerjalnego, dopuszczającego po części używanie języka polskiego i czeskiego w okręgach odpowiednich, bujnie się dotąd krzewi centralistyczny teutonizm, a potężna ugruntowanym w epoce panów Giskrów i Herbstów wpływem niemiecką hierarchja urzędniczą używa wszelkich dźwigni, aby podważyć i złamać siłę nowych, opieką ministerstwa, acz słabo, popartych dążeń. Wiadomo, że niedawno rząd wiedeński przyzwolił, aby galicyjskie Towarzystwo pedagogiczne rozprzestrzeniało swoją działalność na Szlask austriacki, wskutek czego zawiązała się niebawem filja Towarzystwa w Cieszynie. Otóż centraliści szlasy widocznie skierowali krzyżowy ogień na tę forteczkę słowiańską na kresach, bo oto, co piszą o tamtejszych stosunkach:

„Podniesiona niedawno w zacnej *Gwiazdce cieszyńskiej* myśl utworzenia politycznego stowarzyszenia na Szlasku, celem obrony interesów tamtejszej ludności słowiańskiej, istotnie się przyjmuje. Korespondencje tego nieocenionego pismka z różnych stron dzielnicy cieszyńskiej stwierdzają, że lud, i to po dokładnej rozprawie, a nie tylko za chwilowym popędem, myśl tę podziela; odzywają się już nawet projekty co do ustroju i zakresu czynności przyszłego stowarzyszenia.

Niemcy szlasy używają najgwałtowniejszych

środków agitacji, aby polskie nauczycielstwo szlaskie nie przystępowało do świeżo utworzonej filji galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego, ale zachowało łączność z nauczycielstwem niemieckim. Zdaje się, że niektórzy nauczyciele polacy nie mogą się jeszcze otrząść z długoletniego wpływu teutonizmu — tem goręcej występują inni, wskazując na intrygi teutońskie.

Ruch powstańczy w Armenji, powstrzymany wczesnem odkryciem przygotowań, wywołał nowy ferment w łonie W. Porty, która w ostatnich czasach tyle znalazła powodów do poważnego zaniepokojenia się o losy schorzonego państwa. Rewizje dokonane w Erzerumie wynalazły następującą formułę przysięgi spiskowych: „Każdy należący do związku patrijotycznego gotów jest ponieść wszelką ofiarę, a nawet krew przelać własną celem uwolnienia siebie i rodaków od tyranji kurdów i czerkiesów, tudzież od samowoli tureckich władz rządowych.” Spisek ormjan azjatyckich tem jest niebezpieczniejszym, że z łatwością może znaleźć protekcję zagraniczną.

Artykuł 61 traktatu berlińskiego zobowiązał W. Portę do przeprowadzenia reform w Armenji, niezbędnych dla prowincji pogrążonej w chaosie administracyjnym i oddanej na pastwę brutalnego absolutyzmu baszów tureckich. Por. 1878 bystrooki lord Beaconsfield zakrzętnął się energicznie około wykonania postanowień traktatu, a przedstawiciele Anglii w Stambule natęczyli zachęcali W. Portę do podjęcia dzieła reformy. Wszystkie wszelako zabiegi pęzły na niczem wobec zamętu i bezładu, panującego w rządowych sferach Stambułu, wobec systemu, obawiającego się, jak czarła, samejże idei reform. Nareszcie Anglja, zwróciwszy uwagę swoją na tłustszy kęs nad Nilem, odwołała z Armenji swoich konsułów, inżynierów i statystów, pozostawiając Turcji *carte blanche* do działania na własną rękę, a raczej do zupełnego zaniechania reform, w artykule 61 traktatu berlińskiego wskazanych.

Armeńczycy, widząc się opuszczonymi przez An-

## GAMBETTA.\*)

Paryż dnia 8-go stycznia.

„Nieźmiernie uderza mnie zawsze ta myśl, — pisze Lamennais do barona de Vitrolles pod datą 27-go listopada r. 1841 — jak małym jest zakres ludzkiej działalności i jak krótkim jego trwanie; zaiste nigdy nie mogłem cieszyć się w pełni niczem, czego kres widziałem...”

Dziś Gambetta zapelnia sobą jeszcze łamy pism europejskich — jutro może nazwisko jego otoczy głuche milczenie.

Na wieść iż go już nie ma, jeden z republikańskich dzienników, *Le XIX-me Siècle* zawołał: *le roi est mort, vive le roi!* bo istotnie Francja, nawet będąc rzeczpospolitą, nie przestaje być monarchją, w której panuje król opinji. Gambetta był tym królem, monarchją bliskim zużycia, który dla tego tylko trzymał się u władzy, iż w królestwie ślepych jednooki królem. Otóż jedyne oko tej jednookiej królewskości zawarło się na zawsze.

*Nunc dimitte servum Tuum Domine!* modli się sprawiedliwy ukończywszy ziemską wędrówkę, a śmierć jego według szczytnego wyrażenia jest pocatunkiem Boga. Lecz śmierć nie tylko jest dobrodziejstwem dla sprawiedliwego, ale jest niem jeszcze bardziej dla każdego, kto już na tym świecie nie może być pożytecznym. Przeznaczenie było łaskawem dla Gambetty, zabierając go ze świata w dniu 31 ym grudnia r. 1882-go.

Nie nie wystawia umysłu ludzkiego na tak ciężką

próbę, jak strata osobistości pożytecznej. Gdy umrze podpora rodziny, natychmiast stawiamy sobie pytanie, czemu raczej los nie wybrał sobie istoty nieużytecznej albo szkodliwej? Umysł nasz buntuje się tem gwałtowniej, jeżeli łamie się nagle życie, które gasnąc opóźnia dziejowy pochód ludzkości. Kiedy Brutus zadał Cesarowi cios śmiertelny, Cesar myślał właśnie otworzyć wstęp do obywatelstwa rzymskiego ludom podbitym, — dzieło którego spełnienie miało kosztować potem tak wiele krwi i czasu. Stefan Batory umierając prowadził ze swymi przyjaciółmi rozmowę o potrzebie reform, których wprowadzenie byłoby oszczędziło krajowi wielu nieszczęść. Kiedy Ravalliazaszytłował Henryka IV-go, Bearneńczyk rozpoczynał właśnie starania o zawiązanie konfederacji europejskiej, opartej na sprawiedliwości dotąd jeszcze naprożno przez ludy wycekiwanej...

Gambetta umiera w chwili, gdy stał się podobnym do pomarańczy, z której los wszystkich sok wycisnął. Nie miejmy żalu do tej pomarańczy, jeżeli tylko zaspokoila pragnienie kilku ust, a Gambetta zaspokoila pragnienia niejednego serca. Naszem zdaniem, Francji nie byłby on już przyniósł nic krom zawodów i sam nie spotkałby nie krom rozpacz — zgasił więc w porę dla siebie i dla swego kraju. Tym sposobem obracają się na jego korzyść wątpliwości, jakie stawia przedwczesny zgon. Przyjaciele mają prawo pochlebiać sobie, iż byłby jeszcze oddał usługi.

Wypadek, jaki go spotkał, to kropla wody, która przepełniła czarę jego życia, lecz oblicze jego już od kilku miesięcy było obliczem człowieka skończonego. Mając lat czterdzieści wyglądał, jakby ich miał pięćdziesiąt. Chorobliwa otyłość wzrastała, astma komplikowała chorobę cukrową, zdrowie bezpowrotnie zrujnowane zależało od najdrobniejszego wstrząśnienia. „W żyłach moich — uskarżał się sam — niema już krwi, lecz woda...”

Wszystko było niezwykle w tym człowieku, który miał tyle stron pospolitych. Syn kramarza zostaje pierwszym mężem stanu w swojej ojczyźnie. Gambetta miał w sobie wiele szczerzej miłości dla kraju, wiele dobrych instynktów, nad którymi się nie zastanawiał, wybuchy energii imponujące lecz nietrwałe. Jego istota moralna podobna była do istoty fizycznej. Dusza jego wydawała się szeroką jak jego pierś i jak ta zastmatyzowana. Loskot jego wymowy podobnym był do owych grzmotów niebieskich, napelniających trwogą zwierzęta i zwiastujących piorun... który nie uderza.

Na scenę polityczną wystąpił Gambetta jeszcze za cesarstwa z mowami gwałtownymi, zdradzającymi tajemną słabość rządów napozór kwitujących. Kiedy cesarstwo runęło, uosobił w sobie rząd obrony narodowej, obrony do ostatniej kropli krwi, a choć w istocie obrona ta była słabą mógł przecie powiedzieć, iż został wiernym swej ojczyźnie *usque ad finem*. Dusze niskie zarzucają jego pamięci, iż nie przyczynił się do najrychlejszej kapitulacji Francji. Prusacy — powiada *Figaro* — wszczęli wojnę z Francją z mocnem postanowieniem pobrania od niej ciężkiego okupu za kosztą wojenne. Program więc „ani jednego kamienia z naszych fortec, ani jednej pędzi naszej ziemi”, w chwili kiedy Bazaine znajdował się zamknięty w Metz, a Mac-Mahon jeniec pruski pozostawił Francji bardzo niewiele wymusztrowanego i wywiczzonego żołnierza, był istotnem szaleństwem, a popularność swoją Gambetta zawdzięczał właśnie temu, iż nigdy nie pozwolił na wyjawienie publicznie zwątpienia.

Gdyby wiara jego była szczerą byłby wielkim człowiekiem. W duszy chował on zwątpienie, był rozpaczyconym *in petto*. Lecz jeżeli hypokryzja jest cziła składaną cuocie przez występki, fikcję gambety t. wską nazwać można ostatnim holdem odda-

\*) Artykuł powyższy pióra naszego stałego korespondenta zamieszczamy na tem miejscu, zostawiając mu zupełną swobodę sądu w ocenieniu tej postaci i politycznego jej wpływu. *Przyp. red.*



glę, postanowili upamiętnić się drogą rokoszu u W. Porty o przysporzenie sobie znośniejszych warunków bytu... Nie byłoby nie dziwnego, gdyby zwrócili się z prośbą o pomoc i poparcie do Rosji, która włada, jak wiadomo, od r. 1878 drugą połową Armenii. Dlatego ruch tamtejszy ma głębsze międzynarodowe znaczenie i może rozwinąć się w zarzewie szerszych wypadków, wiążących się z innymi czynnikami kwestji wschodniej. Msgr. Narses, patriarcha ormjański w Stambule, miał świeżo konferencję z Saidem baszą celem przekonania wielkiego wezyra o potrzebie przyspieszenia reform. Ale to właśnie historyczny fatalizm Turcji, że ona się spieszyć nie umie.

Nowy gabinet hiszpański p. Sagasty składa się z ludzi zupełnie nowych, oprócz ministra wojny, znanego poskromiciela karlistów i kubańskiego powstania. Barwa gabinetu pozostała liberalną z lekkiem pochyleniem się ku świeżo zorganizowanej grupie dynastycznych republikanów marszałka Serrany. Tekę finansów objął p. Pelayo Cuesta; czy powiedzie mu się ustalić erę równowagi w budżecie, do której sterował bystrym żaglem p. Camacho, przyszość pokaże. Onegdaj Sagasta przedstawił kortexom nowych członków rządu i zapewnił przytem, że utrzymuje w mocy budżet Camacha na r. 1883, który wykazał nadwyżkę w przychodach, tudzież, że kupony zostaną wypłacone bez uciekania się do sprzedaży lasów skarbowych. P. Orovio przyrzekł prezewowi nowego gabinetu złożyć dowody przeciwnie.

Br. Z.

## Z redakcyjnego stołu.

### I.

Stanisław Smolka: „Szkice historyczne“. Serja druga. Warszawa i Kraków. 1883.

Podniesione przez naukową krytykę zalety treści i formy pierwszej serji szkiców młodego, lecz już rozgłoszonego badacza uwydatniają się i w dalszym ich ciągu.

Wydana obecnie serja stanowi wiązaną pracę ściśle źródłowych i poważnych, lecz przyobleczoneą jest w szatę tak ponętą, że gdyby nie troskliwie opracowane notatki i odsyłacze przy końcu każdego szkicu zebrane, można by mniemać, iż się tu ma do czynienia z beletrystyczną tkanką opowieści, o epizodach romantycznych i fantazyjnych, usnutych gwoli zabawieniu tej części czytającego ogółu, która nie ma ani czasu, ani ochoty do poważnych studiów...

Największy rozmiarem szkic „Gniazdo Tęczyńskich“ jest opowieścią losów najstarszego i najznamienitszego rodu, stojącego w poczie szlachty polskiej na czele, odznaczającego się nieprzerwanym pasmem mężów zasłużonych, niezrównanego, politycznego znaczenia, spośród których wychodzili nieraz kandydaci do tronu Piastów i Jagiellonów.

nym patrijotyzmowi. Ktokolwiekby nie żałował żadnej ofiary dla swego kraju, zachował też wdzięczność dla Gambetty za symbolizowanie szlacheckich uczuć. Opór, lubo źle zorganizowany, ocalił więc nie za pięć miliardów honoru francuskiego... ku wielkiemu obrzuceniu ludzi ślepych, dla których honor nie jest wartością pozytywną, skoro jej nie notują na giełdzie...

Podczas wojny domowej, pozwalając na to, aby współrodacy jego mordowali się wzajemnie, trybun używał kąpieli w Saint-Sebastien. Nie dziwnego, bo w trybunie pochodzenie włoskie pozostawiło ślady wyrażające się pewnym machjawaelizmem. Z założeniami rękami wyczekiwał, aż rojalisci i sojalisici upuszczą sobie nawzajem krwi, co wyjdzie na korzyść umiarkowanemu republikanizmowi, którego był jednym z przywódców.

Nazajutrz po zawieszeniu broni w r. 1871 godność deputowanego wynagrodziła mu tę ogłędność. Włoszanie i mieszczanie wybrali kandydata, najskłonniejszego do zrzeczenia się targu z wrogiem o okup Francji. Zgromadzenie powstałe z takich wyborów było patryjatem rzymskim, szukającym Sylli, gotowego do wyąpienia wszystkich Marjuszów czasów teraźniejszych i przyszłych. Miało ono do swej dyspozycji jednego tylko żołnierza niedaleko widzącego, marszałka Mac-Mahona, a Gambetta był taranem, który obalił wstrętą oligarchię. Uosobił on pragnienia większości kraju, chcącego pozbyć się zgromadzenia przesiąkniętego zupełnie przeszłością Francji i nie mającego najmniejszego poczucia jej przeznaczenia. Thiers zrzeczością starał się wytrącić broń z ręki przeciwników, z którymi Gambetta walczył oko w oko. W dniu śmierci Thiers czekał na Gambettę, któremu przekazał spadek polityczny. Od chwili owej śmierci aż do czasu usunięcia się z ministerjum piastował nadzwyczajną moralną dyktaturę. Jako

Rok 1637-y stanowi kres owego rodu, a ostatni Tęczyński, *ultimus virorum de Tenczyn*, schodzi do grobu w rozpaczliwym przekonaniu, że prastare gniazdo zasługi i sławy przejdzie w obce ręce, niepodwignięte przez następów tych bohaterów, którzy pierwsi jego wielkości dali niepożyta podstawę. I nie omylił się stary wojewoda krakowski, ostatni z hrabiów na Tęczyńcu—Jan... Dziś na terytorjum orlego gniazda, w samych nawet murach pozostałego zamczyska, jeśli się nie mylimy, wyrabia się sławne tęczyńskie piwo... *Sic transit!*

Szkic następny „Po bitwie Mohackiej“ obejmuje obraz dyplomatycznych zabiegów habsburskiego domu, podjętych celem przyłączenia Węgier do Austrii. Zabiegi te wieńczy powodzenie tak świetne, że panowie węgierscy, zrazu tak nieprzyjazny opór dążeniom Ferdynanda stawiający, sami mu złote budują mosty do przejścia granic zaboru. Usiłowania Zapolyi idą w niwecz, a rok 1527 kończy się tryumfalnym pochodem rakuszan do siedziby Korwina.

Szkic trzeci „Czarny Iwan“ jest opowieścią losów bohatera ludowego, który ze stajennego pacholka Zapolyi wyrósł po bitwie mohackiej na wodza i pogromcę solimanowego żołdactwa. Epizodem zapasów ludowego przywódcy jest tragiczna śmierć jego z rąk zdrajcy Töreka. Rzecz cała trzymająca jest w tonie dramatycznym, nie czyniącym wszelako ujemy ściśle faktycznej i źródłowej kanwie opowiadania.

Następne studjum „Walka z kościołem“ stanowi epizod sporu o biskupstwo krakowskie za panowania Kazimierza Jagiellończyka. Kandydaci, którzy wystąpili w szranki o stolice biskupią w Krakowie, należeli do najwybitniejszych osobistości w kraju. Byli oni reprezentantami odrębnych kierunków polityczno-kościelnych tak, że walka między nimi prowadzona była walką o zasady, punktem kulminacyjnym długoletniej walki z kościołem, stanowiącym treść główną wewnętrznych dziejów Polski w połowie XV-go wieku.

Ostatni szkic pod tytułem „Marja Stuart“ ma cechę sprawozdawczą, jako streszczenie wywodów profesora berlińskiego Breslau'a, opartych na odnalezionych listach nieszczęśliwej królowej.

Wobec tak różnorodnej a bogatej treści nowego zbioru szkiców Smolki zbyteczną byłaby zachęta myślącego ogółu do korzystania z rezultatów pracy skrzętnego badacza.

Rzecz sama najlepiej za sobą przemawia.

### II.

Dr Antoni J. „Niewiasty kresowe“, opowiadania historyczne. Warszawa i Kraków, 1883.

Wychodząc z uwagi, iż życie niewiasty polskiej w głębi Rzeczypospolitej, pod względem obyczajowym, należałoby już zbadać zostało przez takich pisarzy jak Górnicki, Bielski, Paprocki i inni, dr Antoni J. podjął wdzięczną pracę scharakteryzowania żywota główniejszych działaczek na kresach Rzeczypospolitej u ślany tatarskiej, gdzie kobieta

prezes izby rządził naczelnikiem kraju i rozmaitemi gabinetami, jakie następowały po sobie. Zniwolon narazie do przyjęcia bezpośredniej władzy okazał się swarliwym i niezdolnym. Podobno to p. Gróvy miał powiedzieć o nim, iż slyszal go jak na posiedzeniu, które trwało trzy kwadransy, sześć razy zmieniał zdanie o jednym przedmiocie. I dla czego? Dlatego, że o nim nie miał wyrobionego zdania, niewiele gruntownego wykształcenia i prawie żadnych zasad. Jego doktryna oportunistu na miejscu dewizy: *fais ce que dois, advienne que pourra*, postawiła frazes, *czyn czego wymaga twój interes i niech się dzieje to, co dla ciebie będzie korzystnem*. W filozofji był zwolennikiem pozytywizmu, doktryny niweczącej hipotezy, przynoszącej najżywszą pociechę umysłowi ludzkiemu, i dopuszczającej tylko dotykającą rzeczywistość mogącą zaspokoić jedynie chybą poziome umysły.

W Guizocie odzwierciedlało się wyższe, w Thiersie średnie, a w Gambecie drobne mieszczaństwo francuskie. Trzy ich głowy stanowią budyjskie bożyszcze klasy rządzącej. Gambetta też przeto obudził szczyry żal chyba tylko wśród tej klasy. Czyż nie objawiał zachwyty nad komiwojażerami i nie rozczulał się nad dolą winiarzy skazywanych na dorkliwe kary za drobny grzeszek fałszowania towaru?

Posiadał szczyry talent mówcy. Miewał porównania drgające życiem i cieszył się nimi powagą w izbie. Ale też za to nieraz powtarzał po trzy razy jedną i tę samą myśl w rozmaitych formach, a okresy jego były ciężkie i długie. Zbiór jego mów zdradza niezwykle umysłowe ubóstwo. Władając niewielkim zasobem myśli, oczarowywał wszelako publiczność, która ich miała jeszcze mniej i która byłaby się lekła, gdyby jej chcieli narzucić więcej.

Co do obyczajów, bliżej jego twierdzili, że miewał przyjaciółki, które wielbił, dopóki nie były w

więcej miała swobody i gdzie jej nieraz wypadło stawać w obronie domowego ogniska.

W kalejdoskopie barwnych obrazów przesuwają się postacie Hanny z książąt Sokalskich, Borzobohatej Krasieńskiej, Teofli Chmieleckiej, Zofji Chodkiewiczowej, Heleny Niemiryczowej, Anny Błockiej, Anny Raciborowskiej.

Mnóstwo tu szczegółów ciekawych a romantycznych, odsłaniających ciekawe strony kresowego żywota prababek, poczynając od wzorów owoczesnej „elegancji“ aż do pobożności ascetycznej, od typów energicznych i rycerskich do typów sawantek starodawnych. Obok rysów szorstkich, płochliwości i rozswawolenia, znajdujemy i przykłady bezgranicznego przywiązania i poświęceń, że onich—pismem słowy autora — nie możesz mieć nadobna czytelniczko wyobrażenia, ty biedna, wąta roślinko, wychowana w pieśczętach, okolona zbytkiem, a przynajmniej temi drobnymi wygodkami, które ci uprzyjemniają życie, bez których nie potrafisz tego życia zrozumieć...

„Niewiasty kresowe“ dra Antoniego J. stanowią w wielu razach przykład, mogą jednak służyć i za wzór tych zalet, jakimi się umysł i wola niewiasty odznaczać powinny.

### III.

W liczbie ekonomistów polskich Józef Supiński zajmuje bezzaprzeczenia stanowisko pierwszorzędne.

Wprawdzie tak przed nim, jak i po nim mieliśmy uczonych, którzy z łatwością potrafili utrzymać się na stanowisku współczesnej sobie teorii, lecz umysłu tej co Supiński skali dotąd stanowczo nie było w całej, sto lat leżącej, historii nauki ekonomiki w Polsce.

Wszyscy poprzednicy Supińskiego, poczynawszy od Stojnowskiego w XVIII wieku i Skarbka w początkach bieżącego stulecia, byli to albo interpretatorzy nowo rozwijających się teorii ekonomicznych zachodu, bądź ściśle praktyczni krytycy miejscowych urządzeń. Wszyscy zaś współcześni pisarze trzymają się przeważnie kierunku praktycznego, realnego. Jeden tylko Supiński potrafił połączyć w sobie teorię z praktyką warunków lokalnych, oprzeć swoje rozumowanie na gruncie stosunków miejscowych własnego kraju, słowem, stworzyć naukę gospodarstwa społecznego, której słuszenie nadał ogólne miano—szkoły polskiej.

Ze zaś szkoła ta posiada znaczenie nie tylko dla nas, że jest znana i ceniona przez pierwszorzędnych uczonych zachodu, o tem przekonywa choćby najpoważniejsza w tej mierze ekonomiczna literatura angielska z czasów ostatniego dziesięciolecia.

Dopóki nie było Supińskiego, nie było też polskiej szkoły ekonomicznej. Anglicy mieli swoją szkołę, francuzi i niemcy swoją, my zaś czerpaliliśmy dla siebie wskazówki z ich dzieł, tłumaczyliśmy je lub uogólniali w samodzielnych studiach. Dopiero Supiński stanął na gruncie ostatnich ba-

nemi, a opuszczał, skoro tylko mogli rozrządzać swą ręką. Miał upodobanie tylko w owocu zakazanym. Tajemnica ostatniej rany, którą sam sobie zadał czy też otrzymał, dotychczas nie jest wyjaśnioną. Wezwanie już wszedł w stosunki z ludźmi prowadzącymi interesy, dopomagał im do zarabiania grosza i sam go też zarabiał. Cieszył się bardzo liczną klientelą polityczną i finansową, którą swym zgonem osierocił.

Jego zagraniczna polityka chwiała się między przymierzem rosyjskiem i angielskiem.

Ktoś powiedział, że prusacy nigdy nie robią rewolucji w słotny dzień. Nie są też zdolni do skarżenia się na nowy rok, a p. Gambetta umarł na pięć minut przed rozpoczęciem r. 1883.

Halasliwie chwalony a niemilosierdzie potępiony pozostawia w dziejach swego kraju ślad, który coraz bardziej zacierać się będzie. Jego hufiec pobawiony wodza nie rybło zdoła sobie wynaleźć innego, któryby mu wyrównywał. W przededniu jego śmierci ukazała się karykatura, wyobrażająca jego przeciwnika Rocheforta w postaci przedsiębiorcy pograbowego, stojącego wobec ciała Gambetty w trumnie i oczekującego aż ten uparty trup poruszać się przestanie. Otóż trup jest nieruchomym i pozostanie takim aż po dzień sądu ostatecznego. I cóż na tem zyska Rochefort? Brak mu już żelaznej głowy, w którą mógł nderzać. Będzie musiał szukać sobie innej, oportunisty zniwoleni zostaną sfabrykować sobie nowego arekapłana swojej nauki. A Francja? Będzie się dalej neterała, że użyjemy znowu wyrażenia wyjętego z listu Lamennais'ego z 15 grudnia 1841 r. „z ludźmi przeszłości, trudzącymi się nad zgalwanizowaniem jej w grobie w nierozumnej nadziei, że ją pobudzą na nowo do życia, i z ludźmi wysilającymi się na stworzenie przyszłości po za wszelkimi warunkami życia.“

Wł. Mickiewicza.



dań teoretycznych i łącząc w sobie znajomość historii kraju i obecnych jego warunków, narysował skończony obraz gospodarstwa społecznego—swojskiego.

Myśl jego znalazła oddźwięk wśród ogółu: dwa wydania prac Supińskiego w krótkim czasie wyczerpane zostały; to też z przyjemnością witamy nową edycję dzieła wielkiego myśliciela, podjętą przez księgarnię Gebethnera i Wolffa.

Mamy właśnie przed sobą dwa pierwsze tomy tego nowego wydania, które wkrótce ukończone zostaną.

Takie dzieła powinny się znajdować w ręku każdego, kogokolwiek interesują losy ekonomiczne kraju...

## Występy Coquelina.

Niewatpliwie Francja dziś jeszcze liczy wielu utalentowanych autorów dramatycznych, ale na czele wszystkich, dziś jeszcze, nie biorąc już w rachubę Wiktora Hugo, stoi Augier.

To prawdziwy poeta, poeta z krwi i kości.

A nie dość na tem, jak wszyscy prawie pisarze wielkiej epoki, poeta ten skupił wszystkie siły swoje około sztuki dramatycznej.

Nie zapożyczał się jak Sardou, nie filozofował jak Dumas syn, nie moralizował jak Feuillet, nie przesłizgiwał się jak Pailleron, sięgał zawsze do głębi, a nie przywiązując moralu do sztuki niby aptekarskiej etykiety do flaszki z lekarstwem, wydobywał ten moral samym pędem rozwijającego się dramatu, zmuszając widzów do uznania go w ten lub w ów sposób.

Nie więc dziwnego, że kwestja kobiet upadłych, tak paląca dziś zwłaszcza we Francji, kilkakrotnie nasunęła mu się pod pióro.

Augier poświęcił tej kwestji aż trzy dramata.

W „Fleciecie“ hetera grecka miłością i poświęceniem oczyszcza się w oczach kochanka i pozyskuje go sobie.

W „Awanturnicy“ kobieta upadła, pragnąc wejść do niezłej rodziny, zostaje od niej gwałtownie odrzucona, i na progu tego domu, gdzie chciała królować, kruszy się w uznaniu swej moralnej nędzy.

W „Małżeństwie Olimpii“ nierządnicą wchodzi do rodziny, wnosząc do niej jąd i zarazę, aż dopóki ojciec jej męża, starzec, wobec bezsilnego prawa, nie pozbywa się gwałtownym sposobem tego śmiertelnego wrzodu.

Z tych trzech sztuk, odznaczających się wysokimi przymiotami dramatycznymi, „Awanturnica“ bogdaj stoi najbliższej prawdy, i najsilniej wzoruje ten upadek, którego żadne wody nie zmyją, żadne mydła społeczne nie wybiela.

Lecz cóż robić z upadłymi, jeżeli zwłaszcza szczerą chęć poprawy u nich się objawi?

W Chinach prawo dozwala zabijać dzieci kaleki, które według prawodawcy, mogłyby się stać tylko ciężarami społeczeństwa.

Czyli cywilizowana Europa ma bezpowrotnie odrzucać od siebie okaleczonych moralnie, których ciężkie koło życia, toczące się niezem niewstrzymanym biegiem bezwiednie nieraz w kał wetknęło?

Wydobywać ich z pod koła, zapóźno już, powstrzymywać zanim wplecione w jego bieg zostaną, niepodobna prawie.

Kwestja więc zostaje wiecznie otwarta, wiecznie paląca.

Chrystus rozwiązał ją jednym swoim Bożem słowem, ale ludzie daleko odbiegli od Boga, dziś dalej niż kiedykolwiek może...

Tam gdzie prawnik się przeslizguje, gdzie moralista się waha, gdzie zwykły człowiek śle tylko bezwzględne potępienie albo naganną pobłażliwość, tam na rozwiązanie smutnej zagadki społecznej długo jeszcze czekać trzeba będzie.

Ala jeżeli w świecie fizycznym istnieje tyle nieuleczalnych chorób, to trzeba przyznać, że i w świecie moralnym istnieje jeszcze tenże sam niedostatek zwykłych ludzkich środków.

Czekajmyż więc.

Może doktorzy ciała znajdą lekarstwo na raka, może doktorzy ducha znajdą skuteczne na nierząd leki.

Tymczasem przyznać trzeba, że zastosowanie nowych socjalnych teorii, że wprowadzanie w życie naturalistycznych systematów wcale nas ku temu rozwiązaniu nie zbliżają.

Nie pozbywamy się choroby, uznając ją jako stan normalny, aklimatyzujemy ją tylko u siebie.

Ala wróćmy do „Awanturnicy“.

W sztuce tej syn ratuje ojca, zwracając ku sobie miłość nierządnic, której zdzieciniał starzec rzucił się w objęcia, pragnąc ją nawet w swoją rodzinę wprowadzić.

A pogarda z jaką traktuje tę istotę weiskającą

się gwałtem do świętego rodzinnego koła, a prawdziwa męska energia z jaką wykazuje jej bezprowrotny udarek, kruszą tę kobietę i zmuszają ją do wyznania winy i ukorzenia się przed niepokalaną czystością dziewicy, która pod błogą rosą opieki domowej jak wonny kwiat się wychowała.

Najwyższym przymiotem tej sztuki jest to, że obracając się ciągle koło tak drażliwej kwestji, ani jednym zwrotem, ani jednym słowem nawet nie raz najbardziej wrażliwego ucha, nie kazi czystości myśli ciągle w najszlachetniejszym utrzymywanych nastroju.

Powtarzamy, Augier jest prawdziwym poetą, a tylko poeta potrafi bezkarnie sięgać tam, gdzie ziemskie odpadki ciężarem ku swoim dołowi się chyla.

Rolę dona Annibala brata dony Chlorindy, aktorki, która nadała tytuł sztuce grał Coquelin.

Don Annibal, to człowiek bez czi i bez wiary, twórca upadku siostry i żyjący z tej sprośności; w kraju siepaczów ulicznych, w wieku, gdzie dobre pchnięcie spada popłacało przedewszystkiem, don Annibal wyczylił się tego pchnięcia i teher z natury, nędznik z powołania, czuje się on silnym tą zdobytą fechtmistrzowską tajemnicą.

Tam gdzie wdzięki siostry i ułuda jej przewrotność już nie podolają, spada don Annibal wchodzi w rachubę.

Jest to cynizm do najwyższego stopnia posunięty, bestjałstwo zwierzęce, połączone z pyszałkowatością gburą, pozostałość średniowiecznych namiętników gwałtu, wszczepiona na tło odradzającego się społeczeństwa, postać oryginalna zakrojem, ostrą w rysach, chropawa w każdym zetknięciu.

Don Annibal to coś z rodziny Saltabadilów i Cesarów de Bazan, rola na wpół wyrwana z hiszpańskiego repertuaru, na wpół z włoskich zbójców ulicznych, zachowująca jednak swoją odrębną oryginalność i pomyslową swobodę.

Ala don Annibal musi się zlewać z całym tłem obrazu, niedociągnięcie byłoby tu przytłumieniem południowej barwy, przesada zabójcza.

Trzeba więc bardzo wytrawnego aktora, posilkującego się nader sumiennymi studjami, ażeby podlać trudnościom tej roli.

Takim jest właśnie Coquelin.

Począwszy od mistrzowskiej sceny upijania się, aż do cynicznego targu z Fabriciem o ustąpienie mu z pola, targu w którym pchnięcie spada stoi za ostateczny i stanowczy argument, Coquelin ani na chwilę nie przekroczył miary ścisłości; dramatycznymi granicami oznaczonych.

Wcielił się on tak w tę postać, wyrwaną z zagubionej już prawie przeszłości, iż stała się ona dla widzów żyjącą i rzeczywistą; patrzącym na Coquelina wydawało się, iż na pierwszym lepszym zaułku, na rogu ulicy, mogliby spotkać siepacza podobnego rodzaju, nie zdziwiłoby to ich bynajmniej, don Annibal bowiem stworzony został do życia i ożywił się pod twórczym technieniem talentu.

Był to najwyższy rodzaj komizmu, komizmu tragicznego, który wzbudza śmiech połączony z dreszczem, bo po za wykrzywieniami się tego bladeńskiego zbója widać krople krwi ludzkiej i zbrodniczą groźbę.

Uczucie to podczas znajdowania się don Annibala na scenie ani na chwilę nie mogło opuszczać widzów, którzy śledzili za biegiem sztuki, albo przynajmniej rozumieli ją, chociaż trzeba przyznać, że nie wszyscy ci, którzy nawet wrzekomo umieją po francusku, korzystali z tego przywileju.

Tacy mogli odetchnąć na ścianach lokajskich Ernesta, to dla nich właśnie sztuka.

Awanturnicę grała pani Favart.

Grała ją dobrze, konsekwentnie, z należytym cieniowaniem, chwilami nawet porywając.

Rodzając się w czwartym akcie w sercu zepsutej kobiety uwielbienie dla Fabricja, a w ślad za nim zwątpienie o swojej potęgze i przetworzenie się moralne, oddane zostały mistrzowsko.

Artystka zrobiła wszystko, co tylko zdziałać może potężny talent, rozporządzający do wysokiego stopnia posuniętą techniką sceniczną.

Należy również oddać sprawiedliwość starannej grze p. Lambert, który występował w roli Fabricja.

Młody ten artysta okazał nie klamany zapał, energję gry i przyzwoitą miarę, chroniącego od patetycznych wybuchów, w które łatwo było popaść, bo rola często ku temu się nadawała.

Ala powtarzamy, dobra to szkoła, a przytem p. Lambert nie jest pierwszym lepszym, gra on bowiem w Odeonie rolę pierwszych kochanków, wprawdzie zastępuje tylko, ale tam i dobrego zastępcy potrzeba.

W. S.

## O MOGILE...

Art. nad.

Niedawno czytaliśmy sporządzoną przez zarząd cmentarza powązkowskiego listę osób zmarłych, tymczasowo złożonych w sklepach pod katakumbami...

Jeżeli w ciągu trzech miesięcy — zawiadania zarząd cmentarny — ciała zmarłych nie zostaną wykupione, będą one pochowane kosztem zarządu we wspólnych dołach, przeznaczonych dla najbiedniejszych.

Na liście wspomnianej spotykamy między innymi nazwisko ś. p. Bolesława Podczaszyńskiego, zmarłego przed siedmiu laty...

Czyż wiadomość ta nie jest wymowną? Któż z nas miłujących najdrobniejsze zabytki przeszłości, nie znał imienia ś. p. Podczaszyńskiego? Kto nie wie, z jakim zamiłowaniem i poświęceniem zbierał on pamiątki historyczne! Zbiory i kolekcje Podczaszyńskiego należały do najcenniejszych, najbogatszych i najbardziej umiejętnie uporządkowanych...

Obowiązkiem społeczeństwa jest cześć zasługi zgasyłych swoich członków, tembardziej, gdy zasługi te górują ponad poziomem i tworzą przedmiot pamięci historycznej.

A takie właśnie były zasługi Podczaszyńskiego.

Urodzony w gub. wileńskiej, ś. p. Bolesław był synem Karola Podczaszyńskiego, nadwornego budowniczego ks. Radziwiłłów w Nieświeżu, a wnukiem budowniczego nadwornego króla Stanisława Poniatowskiego.

Bolesław Podczaszyński za młodu wszedł na drogę, która imiona przodków jego wniosła do historii — został budowniczym. Jego to inteligencji i zdolnościom Warszawa zawdzięcza wiele pięknych gmachów, a prowincja — wiele wspaniałych świątyni. Piękny kościół w Sterdyniu jest między innymi jego dziełem.

Główną jednak pracą, jaką ś. p. Bolesław ukochał przez życie całe, było zbieranie zabytków przeszłości.

Bogata wystawa starożytności krajowych, urządzona w roku 1858 ym pod gościnnym dachem hr. Augustowej Potockiej, powstanie swoje głównie Podczaszyńskiego zawdzięcza zabiegom.

A posiadała ona znaczenie niewatpliwie doniosłe, wskazując, jak bogate zabytki kryją się nie tylko w pałacach możnych, lecz i w skromnych dwórkach braci szlacheckiej, przechowywane tu ze czcią, jak drogie relikwie minionych czasów...

To też gdy wiadomość o zgonie Podczaszyńskiego doszła do Krakowa, rektor wszechznany jagielloński, czcigodny profesor Majer, wniósł na posiedzeniu Akademii umiejętności projekt wzniesienia biustu zasłużonego krajowi męża w salach Akademii.

Wdowa po ś. p. Bolesławie, pozostała wraz z córkami, była zmuszoną ogłosić w piśmie wiadomość o sprzedaży bogatych zbiorów zmarłego...

Podczaszyński, jako budowniczy okręgu nankowego warszawskiego, nie wysłużył całkowitej emerytury, tak, iż wdowa pobiera tylko 200 rubli pensji rocznej... Pomimo jednak licznych ogłoszeń w dziennikach, dotąd nikt się nie znalazł, który nabyłby całkowicie zbiór cennych zabytków! Tylko przed kilku laty krakowska Akademia umiejętności nabyła dział wykopaliskowy, a osiągnięta ztąd sumka dała możność oczyścić interesy zmarłego.

Dziś wszakże pozostaje jeszcze niesprzedanym: zbiór sfragistyczny, zawierający przeszło ośm tysięcy sztuk pieczęci metalowych, odcisków gipsowych tychże i w blachach, zbiór wielkiej wartości historycznej; znajdujemy w nich pieczęci królów, ziem rozmaitych, prowincyj, opanctw, kościółców i urzędów. Sama kolekcja rycin liczy przeszło dwa tysiące sztuk!

Czy zbiory te przejdą kiedykolwiek w ręce osób, któreby umiały ocenić właściwie ich wartość?

Przed miesiącem podnosiliśmy myśl utworzenia instytucji mającej na celu konserwowanie zabytków przeszłości. Sądzymy, że ze względu na trudności, bądź formalne, bądź inne, myśl podobnej instytucji powinno powziąć muzeum rolnictwa i przemysłu, któremu z łatwością przyszło utworzyć sekcję historyczną i w niej gromadzić wszelkie zabytki przeszłości, jakie marnieją dziś w rękach prywatnych, bez korzyści dla nauki i kraju, lub skupywane przez spekulantów zagranicznych, na zawsze z kraju wychodzą... Dopóki nie będziemy mieli podobnej instytucji, gwarantującej całość narodowych pamiątek, dopóty też zbiory liczne, lecz rozproszone coraz bardziej ginąć będą — dla nas bez śladu.

Lecz to sprawa w tej chwili drugorzędna.

Wracamy do Podczaszyńskiego...

Czyż powyższe, ogólnikowe przypomnienie zasług zmarłego nie wskazuje nam obowiązku uczczenia jego pamięci... choćby własnym grobowcem?

Wszak potrzeba tak niewiele!

Odwolujemy się do ofiarności naszego ogółu, tak szczerzego zawsze w wypadkach potrzeby powszechnej.

Zbierzmy fundusz na grobowiec dla ś. p. Podczaszyńskiego, by zwłoki jego wydobyć zpośród masy zwykłych śmiertelników, a zaszczytnej pamięci cichego pracownika — wieść choćby kamienny pomnik powszechnego uznania.

Wszak tu idzie o moją człowieka, który żył dla



tem dowiódł niezmierną miłość dla kraju, który nie dał rozproszyć się wielu cennym zabytkom jego przeszłości...  
Mikołaj Wisłocki.

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

== Zapowiedziane nowe marki pocztowe, koperty, listy otwarte i opaski wejdą w użycie dopiero od dnia 13-go marca r. b.

== Według gazet rosyjskich, specjalna komisja przy ministerstwie dróg i komunikacji wypracowała projekt przepisów tymczasowych, dotyczących sposobu pobierania przez drogi żelazne nowych opłat od transportów, przywożonych na stacje i oczekujących wysyłki.

== Według *Birżewyja wiadomości*, dyrekcja teatrów i kontrola państwa podniosły projekt obłożenia teatrów prywatnych oraz wszelkich widowisk i zabaw nową opłatą na rzecz dyrekcji teatrów.

== Ministerstwo skarbu wyasygnowało rs. 550 dla urzędników gubernji kaliskiej, jako nagrodę za śpieszne i regularne ściąganie podatków.

== Od dnia 13-go stycznia r. b. pobór opłaty rogatkowej dokonywać się będzie na rzecz nowego dzierżawcy p. Polakiewicza. Magistrat miasta polecił aby w dniu powyższym wymienionym oddano p. Polakiewiczowi zabudowania rogatkowe miejskie wraz z sprzętami itp. Czynności tej dopełnić ma kontroler opłaty rogatkowej p. Grzybowski wraz z właściwymi budowniczymi miejskimi w obecności tak dawnych, jak i obecnych dzierżawców.

== Dom na Lesznie, w którym mieścił się do niedawna areszt dłużników, sprzedany został przez miasto drogą licytacji za sumę rs. 17,050, t. j. o 5,325 rs. 60 kop. wyższą od wyznaczonej do przetargu.

== W roku bieżącym podwojoną będzie liczba latarni gazowych na Nowym Świecie, Krakowskim-Przedmieściu, Senatorskiej i na placu Teatralnym; podwojenie takie dokonane już zostało na ulicy Marszałkowskiej.

== Na ulicy Królewskiej, wzdłuż ogrodu Saskiego, urządzone będą dwa nowe krany wodociągowe, mające służyć do polewania ulic.

== W ogrodzie Krasinich ustawionych będzie na wiosnę 50 nowych ławek, w parku zaś Aleksandrowskim stanie ławek 100.

== Przy kancelarii p. oberpolicmajstra utworzony został osobny wydział, mający rozstrząsać wszystkie sprawy dotyczące dorożkarzy i wozów roboczych. Wydział ten prowadzić będzie kontrolę utrzymujących dorożki i wozy, wydawać numery, ogłaszać przepisy jazdy, szarwarku itp. Przewodniczącym w komisji, rozstrzygającej spory dotyczące ruchu dorożek i wszelkich innych powozów na mieście, pozostaje i nadal podpułkownik Własowski.

== Stowarzyszenie spożywcze urzędników Banku polskiego ogłosiło bilans za rok 1882-gi i rozpoczęło wypłatę swoim członkom dywidendy w stosunku 2% od włożonego kapitału.

== W dniu 20-ym b. m. odbędzie się walne zgromadzenie członków Towarzystwa dobroczynności w Warszawie.

== Poczta miejska warszawska w dzień Nowego roku n. s. rozniosła 14,662 listów.

== Przez czas nieobecności prezesa warszawskiego sądu okręgowego Smirnowa, obowiązki tegoż pełni zastępczo prezes pierwszego wydziału karnego Lermontow.

== Od rektora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu otrzymujemy następujące pismo: „W przyszłą niedzielę, dnia 9 (21) stycznia r. 1883-go, kandydat filologicznego fakultetu uniwersytetu warszawskiego, Włodzimierz Kaczanowski, bronić będzie w tymże uniwersytecie rozprawy na stopień magistra słowiańskiej filologii p. t. „O niewydanych dziełach dubrownickiego poety Antoniego Marin'a Glegewicza“. Obrona rozprawy odbędzie się w sali aktów uroczystych uniwersytetu o godzinie 1-ej po południu. Oponentami z urzędu naznaczeni zostali: pp. profesorowie Makuszew i Perwolf.“

== Na redaktora *Kroniki lekarskiej* w roku bieżącym wybrany został dr Władysław Krajewski, wydawcą jest dr Franciszek Kobylński.

== Dr Józef Polak mianowany został, jak donoszą *Nowiny*, członkiem rzeczywistym Towarzystwa lekarskiego w Warszawie.

== Prezes dróg żelaznych warszawsko-terespolskiej i nadwiślańskiej, p. Stanisław Kronenberg, powrócił po dłuższej nieobecności do Warszawy.

== Hr. Izabella Potocka, której zaślubiny z hr. Romanem Potockim pamiętne są jeszcze Warszawie, w tych dniach uległa ciężkiej chorobie. Wypadek ten budzi we Lwowie serdeczne współczucie. Szezeg zabaw i recepcyj u namiestnika Gaheji, a teścia hr. Izabelli został z tego powodu nagle przerwany.

== Z teatru i muzyki.

\* Dziś w teatrze wielkim towarzystwo artystów francuskich odegra po raz trzeci „Rantzau'ów“, dramat Erekmana-Chatriana z Coquelinem w roli ojca Florence.

Abonament lit. A nr 3-ci.

\* Dziś w teatrze rozmaitości dawno niegrana komedia Wiktoryna Sardou „Mieszczanie na prowincji“.

Jestto jeden z ostatnich występów Marji Derynżanki, która w przyszłym tygodniu opuszcza scenę naszą.

\* Dziś odbyły się jeneralne próby z mających się przedstawić w dniu jutrzejszym nowości Z. Mellerowej i W. Koziebrodzkiego.

\* P. Władysław Seideman wyjechał za urlopem dla uregulowania spraw swoich z teatrem hamburskim i zwolnienia się z zawartej poprzednio umowy.

Artysta bowiem zamierza przez czas dłuższy poświęcić swe siły scenie tutejszej.

\* W przyszłym tygodniu odbędzie się pierwszy występ p. Brajninowej w partji Aidy.

\* Podobno p. Teresa Jakubowiczówna, warszawianka, uczennica Henselta, Dachsa i Rittera, bawiąc chwilowo w swym rodzinnym mieście, zamierza wystąpić z publicznym koncertem.

\* Zastulona na polu wydawnictw muzycznych firma G. Sennewalda wydała w tych dniach sześć pieśni kompozycji Wilhelma Troschla.

O utworach tych powiemy wkrótce obszerniej.

\* Serję rautów muzycznych w bieżącym roku rozpoczął wczoraj ożywiony wieczór w salonach składu fortepianów Gebethnera i Wolffa.

Najwięcej czynnymi, jak zwykle, byli pp. Noskowski i Barcewicz.

Grano między innemi najnowszy kwartet Z. Noskowskiego, którego dotąd ocenić nie mieliśmy sposobności.

== Sympatyczne wydawnictwo.

Z początkiem przyszłego miesiąca opuści prasę pierwszy zeszyt sympatycznego dzieła p. t. „Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki“.

Będzie to zbiór rycin i opisów, obejmujący całą niemal epokę bohaterskiego króla.

Wejść doń reprodukcje artystyczne portretów i zabytków, znajdujących się bądź w muzeach naszych i zbiorach, bądź w posiadaniu prywatnych osób.

Objaśnienia stanowiąc mają wyczerpujące biograficzne i opisowe artykuły, przedstawiające treściwy obraz tej ważnej epoki dziejów krajowych.

Ułożeniem całego dzieła zajął się p. Józef Łoski, wytrawny, jak wiadomo, znawca wszystkiego, co się do archeologii polskiej odnosi.

Wydawnictwo tak cenne, ciekawe i na czasie znajdzie niewątpliwie poparcie ze strony publiczności.

== Muzeum pszczelnicze.

Z pewnego źródła dochodzi nas wieść, iż wkrótce po zorganizowaniu spółki muzeum pszczelniczego założoną zostanie w miejscowości pogranicznej gubernjom: wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, filja tegoż muzeum, t. j. stacja wykwalifikowanych pszczelarzy, pasieka, fabryka uli i przyrządów pszczelarskich dla dogodności obywateli gubernij południowo-zachodnich.

Wiadomość ta będzie niezawodnie bardzo pożądaną dla owych okolic miodem płynących.

Ułożeniem ustawy spółki, do której zgłosiło się już do 200 uczestników, zajęli się gorliwie p. Nałęcz, wice-prezes Banku polskiego, dyrektor drogi żelaznej Władysław Kozłowski i dyrektor ogrodu pomologicznego, b. prof. i dziekan uniwersytetu Jerzy Aleksandrowicz.

O ile nam wiadomo, członkowie muzeum będą mieli zapewniony obowiązkowy nadzór nad swemi pasiekami.

== Nasi ogrodnicy.

W ostatnim numerze *Ogrodnika polskiego* czytamy co następuje:

„P. Aleksander Girdwoj, wychowaniec tutejszego ogrodu pomologicznego (krewny ichtjologa), po kilkoletnim pobycie w ogrodach niemieckich, powrócił do kraju.

Pan G. założy zapewne rychło ogród handlowy w folwarku swoim na Zmujdzi, a znając go bliżej, nie wątpimy, iż odda okolicy znaczne przysługi pod względem rozwoju ogrodnictwa.

P. Teodor Chrzaniński, który przed laty kilkoma ukończył z pierwszą nagrodą szkołę ogrodniczą w

Warszawie, po dłuższym pobycie we Francji, a zwłaszcza w ogrodzie wersalskim, powrócił do Warszawy, gdzie zamierza poświęcić się głównie jednej gałęzi swojej specjalności.

Pomocnikiem starszego ogrodnika ogrodu botanicznego mianowany został p. Parzych, uczeń szkoły ogrodniczej wiedeńskiej.

Fakt ten zaznaczamy dlatego, ponieważ p. Parzych jest naszym rodakiem i objął stanowisko dawniej zajmowane przez cudzoziemca“.

== Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Pozwól, iż za pośrednictwem twego organu złożę następujące wyjaśnienie.

W zeszycie listopadowym *Biblioteki warszawskiej* p. Roman Buczyński w artykule „Nasza własność ziemska“ na str. 258 i następnych powiada, iż według szeregów wykazu rodzaj gruntów, obszar dóbr stowarzyszonych w Towarzystwie kredytowym ziemskim Królestwa Polskiego powinien wynosić 7,386,902 morgów, kiedy tymczasem w *Zbiorze wiadomości statystycznych odnoszących się do dóbr stowarzyszonych* etc. wydanych w r. 1881-ym podana jest tylko ilość 6,792,133 m.

Powyższe twierdzenie jest niedokładne:

Naprzód w samym dodawaniu znajduje się mała pomyłka rachunkowa u p. B.

Podług niego wynoszą:

grunta pszenne . . .	1,030,873 morgów
żytnie . . .	3,098,570 „
łąki . . .	531,358 „
pastwiska . . .	296,020 „
las . . .	2,018,983 „
nieużytki . . .	421,088 „

razem . 7,396,892 morgów

nie zaś 7,386,902 m., jak p. B. podaje w swoim artykule.

Następnie w *Zbiorze wiadomości statystycznych* na str. 107 ejiłosc gruntów żytnich wynosi 2,067,697 morgów, zaś 3,098,570 m. oznaczają sumę gruntów ornych tak p szennych jak i żytnich.

Jeżeli zatem od liczby wyżej podanej 7,396,892 m. odejmiemy ilość gruntów pszennych

dwa razy dodanych . . . . . 1,030,873 „

otrzymamy . . . . . 6,366,019 m.

do których dodawszy . . . . . 426,114 „

odnoszących się do 197 dóbr z pożyczką skonwertowaną otrzymamy . . 6,792,133 m. jako przestrzeń dóbr stowarzyszonych, zamiast 7,386,902 podanych przez pana B.

Odpowiednio do powyższego obliczone stosunki w artykule przytoczonym powinny być sprostowane.

Pozostają z należnym szacunkiem

Witold Załęski.

== Współczesne pytania.

Zadano nam kilka pytań, dotyczących wielkich kwestyj karnawałowych.

Zaiste! w niemającym stąd jesteśmy kłopotcie, redakcja bowiem nie posiada dotąd w gronie swem specjalisty lub specjalistki, coby jednem słowem poważne wątpliwości rozstrzygnąć zdołał.

Na jedno wszakże możemy dać stanowczą odpowiedź—oto we wszystkich stolicach Europy, we wszystkich salonach mniej lub więcej wytwornych zyskały „karnawałowe obywatelstwo“ suknie krótkie, bez wszelakich... trenów.

Ogonom—mówiąc po polsku—wydano tak stanowczą walkę, iż na balach dworskich odrzucono je jako rzecz zbyt zbyteczną, a nawet dla bezpieczeństwa i zdrowia tańczących szkodliwą.

Niech się więc uspokoją nadobne kieleczanki, na których natęczywe żądanie „paląca“ sprawę tę podnosimy...

== Nasze rzeki.

Wisła przy dzisiejszym 15-stopniowym mrozie stanęła przy cytadeli.

Narew jest bliską zamarznięcia.

Pod Utratą i Wyszogrodem przewóz dziś wstrzymano.

== Sprawa o pojedynek.

W dniu 24 b. m. pierwszy wydział karny tutejszego sądu okręgowego będzie rozstrząsał sprawę o pojedynek pomiędzy p. O., wyzywającym, a p. C. wyzywianym.

Pojedynek też odbył się rok temu w styczniu, za rogatką marymoncką.

P. O. wyszedł z pojedynku lekko ranny w prawe ramię.

Sledztwo nie wykryło jawnych powodów zajścia.

Podobno p. C. będzie się sam bronił.

== Schwyty.

Policja warszawska ujęła w tych dniach dwóch zbiegów z więzienia skierniewickiego.



Po zarządzonej na nich dwukrotnej, nocnej obławie jednego z lotrów Abrahama Flecka ujęto w cyrkułe 5/6, drugiego zaś Józefa Zajacę pod okopami. Ten ostatni zatarasowany w mieszkaniu stawiał agentom wydziału śledczego czynny opór i dopiero znaczną siłą poskromiony został.

#### = Ucieczka.

Przyjęta niedawno na łono kościoła katolickiego Kazimiera Romana E., lat 16 licząca, oddana była pod opiekę pani Anny J. przy ulicy Bednarskiej zamieszkałej.

Wczoraj rano przybyli z prowincji krewni Kazimiera E. poczem ta wraz z nimi znikła...

#### = Zagorzenie.

Noce minionej rewirowy cyrkułu praskiego, w domu pod nr. 243/4 zamieszkały, napaliwszy w piecu węglami kamiennymi i zamknawszy takowy przedwcześnie, położył się do spoczynku.

Rano znaleziono go bezprzytomnym.

Przywołany felcer przywrócił go do życia, lecz zaopiniował, iż stan biedaka jest bardzo groźny i z niebezpieczeństwem utraty życia połączony.

Chorego odwieziono do szpitala praskiego.

#### = Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na Nowej Pradze odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru właściciel domu, dymisjonowany kapitan D.

Powodem samobójstwa, jak objaśniała kartka znaleziona na biurku, była nienleczalna astma, przysparzająca denatowi nieustannych cierpień.

#### = Wypadki.

\* Stoz domu nr 24, przy ulicy Podwał, Jan Ś., będąc nietrzeźwym, spadł ze schodów 1-go piętra i zranił się silnie w głowę.

\* W sieni domu nr 55, przy ulicy Marszałkowskiej, znaleziono dziecię płci żeńskiej, około czterech tygodni młode.

Na Piekarskiej pod nrem 3 znaleziono też podrzucone dziecię płci męskiej, trzytygodniowe.

Dz eci te odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

\* Na Gesiej pod nrem 21 zapaliły się sadze.

Ogień miejscowi mieszkańcy ugasiłi.

\* Kradzież.

Zamieszkałemu w jednym z tutejszych hotelów p. Edwardowi Z. skradziono z numeru 400 rs. gotówkę.

#### = Sprawa szkolna.

Mieszkańcy Pułtusk z pięciu okolicznych powiatów zamierzają podnieść liczbę klas miejscowego progimnazjum z czterech do sześciu.

Na utrzymanie projektowanych dwóch klas potrzeba będzie sumy czterech tysięcy rubli rocznie, którą mają złożyć tak obywatele miejscy, jak i ziemscy, stosownie do deklaracji, jakie każdy z nich złoży.

Właśnie w celu obmyślenia i przedyskutowania tej sprawy, obywatele zbierają się na posiedzenie do Pułtusk, które za pozwoleniem władzy ma się odbyć w d. 23 b. m.

Przy tej sposobności ziemianie pułtuscy zamierzają też zawiązać spółkę rolniczą, na wzór niedawno utworzonej w hrubieszowskim.

#### = Podanie.

Kupiectwo kaliskie wystąpiło z podaniem do ministerstwa sprawiedliwości o utworzenie w mieście Kaliszu sądu handlowego.

Ministerstwo, jak zapewnia *Kaliszanin*, zażądało opinii prezesa sądu okręgowego w Kaliszu.

#### = Pierwsze kroki.

Stan liczebny w kraju naszym klasy oficjalistów folwarcznych dotąd nie zwracał niczyjej uwagi.

Stosunki też tej klasy z pracodawcami opierają się na zasadach patrymonjalnych, lub... na żadnych. Pojęcia ekonomiczne i społeczne nie podbiły jeszcze tej sfery.

Dopiero w ostatnich czasach podniesiono głos w tej sprawie.

Pierwsze przemówiło *Echo łomżyńskie*, któremu odpowiedziała *Gazeta warszawska* — zawiązała się polemika trwająca kilka miesięcy.

Czy dyskusja, o jakiej mówimy, wyda pożądane owoce?

W tej chwili zamiast odpowiedzi notujemy fakt, iż w krasnostawskim p. Roman Okulicz Kozaryn, prezes lubelskiego Towarzystwa dobroczynności, zamierza w majątku swoim założyć szkołę dla oficjalistów folwarcznych.

Ustawa tej szkoły jest już gotowa.

Wartoby było pomyśleć i o czysto ekonomicznych urządzeniach dla oficjalistów.

#### = Do naśladowania.

Dobra Kluczewsko, obejmujące 140 włók przetrzeźni, które przez długi czas zostawały w posiadaniu rodziny Turskich, następnie zaś przeszły w ręce spekulantów, nabył niedawno p. Adam Konarski, obywatel z sandomierskiego.

Pożądany skup!

#### = Wyjaśnienie.

Pogłoski, jakie krążyły w ostatnich czasach o powstaniu w Radomiu dziennika *Radomianin*, nie miały podobno żadnej podstawy faktycznej.

Tak przynajmniej zapewnia *Gaz. kiel.*

#### = Koncert w Łomży.

Grono muzykalnych dam urzęda w Łomży koncert wokarno-instrumentalny.

Dochód czysty obłożony będzie na korzyść uczenia miejscowego progimnazjum żeńskiego.

#### = Z karnawału.

W Lublinie odbędzie się w bieżącym karnawale dwa bale, z których dochód spłynie na rzecz miejscowego Towarzystwa dobroczynności.

Pierwszy bal dany być ma dnia 20 go b. m., drugi zaś dnia 1-go lutego.

W Zakroczymiu w dniu dzisiejszym odbędzie się bal, w którym przyjmą udział miejscowi i okoliczni obywatele.

Zabawa jest składkową.

#### = Polowanie.

W tygodniu bieżącym, poczynawszy od poniedziałku, w lasach dóbr staszowskich hr. Artura Potockiego, w gubernji kieleckiej, odbywają się codziennie wielkie polowania, na które zjechało sporo osób z różnych stron Królestwa i Galicji.

Z Warszawy udało się tam również kilku zaproszonych zwolenników myślistwa.

Ponieważ pielęgnowanie zwierzyny i ochrona takowej wzorowo jest prowadzoną w dobrach staszowskich, przeto każdodzienna wyprawa bywa uwieczniona licznymi trofeami.

#### = Pożar.

Pod Białymstokiem spłonęła onegdaj, jak donosi *Kur. por.*, fabryka sukna p. Grohmana.

Szkody wynoszą około 7,000 rs.

Fabryka była ubezpieczona w Towarzystwie „Rosija“.

#### = Napad.

Na szosie grójeckiej, pomiędzy wsiami Przykory i Głuchów, na przejeżdżającego włościanina Józefa A. napadło pięciu złoczyńców.

Rabusie uprowadzili Józefowi A. parę koni wyprężonych z wozu.

#### = Śmiertelny skok.

W miasteczku Drzewicy, wopoczyńskim, popisywała się w tych dniach truppa akrobatów, złożona z 8-u osób.

Pomiędzy akrobatami był też 20-letni Leoni, t. z. „człowiek latający“.

W czasie przedstawienia noworocznego Leoni, wykonywując skok przez arenę, spadł na głowy widzów i złamał sobie obie nogi.

Jeden z widzów, Benjamin H., któremu akrobata stoczył się na głowę, uległ wstrząśnieniu mózgu, zagrożającemu mu utratą życia lub obłąkaniem.

## Ze świata.

× We Lwowie zmarł w tych dniach Kacper Kotulski, urodzony r. 1800-go w Skomorochach, b. oficer b. wojsk polskich.

× W Krakowie poczęło wychodzić nader podejrzanej wartości pismo p. t.: *Robotnik*. W Rzeszowie powstał *Kurjer Rzeszowski*.

× Z Solca donoszą, iż z powodu wylewu Wisły stoją składy drzewa w tem mieście pod wodą i jest obawa, że przy nastaniu odwilży znaczna część progów spłynie ku Gdańskowi. Według wieści z Torunia, niektóre niżej położone miejsca tego miasta zostały zalane, a przy mieście woda zaczyna już dolki zalewać. W nizinach toruńskich obawiają się gorszych rzeczy, bo tuż za ujściem Brdy porobiły się zatory z lodu, tak iż i tu rzeka z brzegów występuje. W górnym biegu natomiast Wisła opada.

× P. Sacher-Masoch zasłużył sobie we Francji na *bonam notam*. W dzień swego 25-letniego jubileuszu (?) otrzymał jęgomość ów od rządu francuskiego krzyż legii honorowej (zgadli czego mu nie dostawało!), a od literatów album z autografami. Powinuszowania najserdeczniejsze przesyłały mu niemal wszystkie znakomości literackie Francji, między innymi: Daudet, Zola, Dumas, Renan, Coppée, pani Adam, Rochefort i inni. I my też p. Sacher-Masoch serdecznie wieszujemy...

× Ludwika Michel uszczęśliwiła Londyn swemi odwiedzinami w celu wygłoszenia tam szeregu odczytów o stanowisku kobiet. Paryski korespondent *Daily Chronicle* przed odjazdem „wielkiej obywatelki“ do Anglii miał z nią długą rozmowę, której nie jeden ustęp doskonale charakteryzuje patriotyzm i polityczne przekonania o sławionej komunistki... Zapytana, co sądzi o następstwach śmierci Gambetty, odrzekła: „Żadnych ona zmian nie wywola. Złe, które jest, pozostać musi aż do chwili, gdy wybije godzina socjalnej rewolucji“. — „Czy nie miałaś pani nigdy zamiaru zamordować tego, któregoście nazy-

wali dyktatorem? — zapytał korespondent. — „Tak — brzmiała odpowiedź — wracając z Nowej Kaledonii, byłam na to zdecydowana; żałuję mocno, iż Ferry skłonił, mnie do zaniechania tego, byłabym nie dopuściła do porażki komuny... — „Pani również nosiła się z myślą o zamordowaniu Napoleona III-go? — „Tak, raz nawet udało mi się dostać się do kaplicy tuileryjskiej podczas mszy cesarza. Widzę teraz, iż gdybym go była wówczas „sprzątnęła“, oszczędziłabym wiele nieszczęść Francji... W odpowiedzi na dalsze pytania przyznała Michel, iż nie ma żadnych politycznych przyjaciół we Francji. Rochefort, Vallés, Clémenceau nie są stworzeni do rządzenia narodem! Żaden senator lub deputowany go nie zbawi — naród ściele łożę sam sobie. „Czy bliska już jest socjalna rewolucja? — spytał korespondent. — „Nie!“ — odrzekła.

× Genealogję Gambetty uzupełnia *Intransigent* następującymi szczegółami. „Dwie — powiada Rochefort — są rodziny Gambettów, obie z Genui pochodzące. Jedna z nich już oddawna otrzymała mieszczaństwo genueńskie, a powszechnie szanowanym jej przedstawicielem jest obecnie Cesare Gambetta, prokurator przy tamtejszym sądzie apelaacyjnym. Praszczur zaś linii drugiej był w roku 1736, kuchcikiem u markiza Doria del Moro. Syn jego właśnie miał zaszczyt być dziadkiem dyktatora Francji. Ojciec Gambetty, Józef Mikołaj, przeniósł się do Cahors, gdzie trudnił się kupiectwem i pojął za żonę pannę z ucziwego domu, Magdaleny Massabie. Jako syn poddanych włoskich, miał tedy Gambetta do wyboru pozostać włochem, lub przyjąć indygenat francuski... zdecydował się na to ostatnie — i... dobrze na tem wyszedł.“

× Ks. Bismarck zapuścił, jak wiadomo, dużą siwą brodę. Niektórzy Niemcy „poważnie“ zapatrujący się na rzeczy pytają: czy miał książę prawo przekształcać rysy, należące do historii tak dobrze, jak każde słowo i gest wielkiego kanclerza?

× Edwin Booth, najznakomitszy tragik amerykański, rozpoczął w Berlinie szereg gościnnych występów.

× Poseł grecki przy dworze berlińskim, Aleksander Riza Rhangabé, napisał dramat pod tytułem: „Trzydziestu tyranów“. Przełożono go świeżo na język niemiecki. Krytyka wysoko podnosi wzniosły, poetycki nastrój oraz piękną, patriotyczną tendencję rzeczowego utworu.

× „Bajki z Peleszu“ — taki tytuł ma najnowszy utwór królowej rumuńskiej, piszącej, jak wiadomo, pod pseudonimem Carmen Sylva. Pelesz jest to zamek zbudowany przez króla rumuńskiego dla swojej małżonki, a w nadzwyczaj malowniczej położony okolicy.

× Co kraj — to obyczaj. Poważny dziennik rumuński *Curierul Financier* zachęca panie z Bukaresztu do gry giełdowej. W Paryżu, Londynie i Wiedniu — powiada szanowny ów organ — niemało dam bierze udział w operacjach giełdowych i robi świetne interesy. Zbytek, do którego przywykły, kosztuje drogo — panie posiadają wiele sprytu i przenikliwości, powinny zatem spożytkować te zalety na zaspokojenie „w szlachetny sposób“ swoich potrzeb... No! jeszcze tego nie stawało!

× Ciekawy okaz człowieka-malpy znajduje się obecnie w londyńskim akwarjum. Jest nim dziewczeczka, znaleziona w lesie w pobliżu Siamu, cała włosem obrosnięta, ze splaszczonym nosem, wielkimi, błyszczącymi oczami — mówiąca zaledwie słów kilka. Odnacza się ona łagodnością i... osobliwszem przedłużeniem kości pačierzowej w formie ogonka. Ojciec jej i matka, złowieni z nią razem, zmarli pierwszy w Siamie, druga w drodze do Europy. Odkrycie tego dziwnego gatunku przejściowego między człowiekiem i małpą zawiadziła nauka norweskiemu podróżnikowi, Karolowi Bock. Nazwał on go *Krao*, od brzmienia krzyku matki wołającej swe dzieci...

× Nie Wilhelm Tell. Jakiś Franke w Cincinnati dawał widowiska, popisując się celnością strzału. Żona sztukmistrza trzymała jabłko na głowie, które on zrzucał kulą rewolwerową. Tym razem jednak przedstawienie odbyło się nieszczęśliwie... Kula trafiła w czoło, kładąc na miejscu nieszczęśliwą. Franke z rozpaczą ożalał.

× Kobiety lubiące futra są to owe perły bez ceny, nie skore do opuszczenia miękko wysłanego etui. Białe, delikatne, dowcipne, rozkoszujące się siestą przy kominku, zaciszem domowym lub spacerem we dwoje po ścieżkach melancholijnego lasu, straszącego z drzew liście. Kobiety lubiące koronki są to brylanty chętnie wyzieraające na świat, błyszczące, i zawsze błyszczące gotowe...

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Sz. prunumeratowi z Leszna. — Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

— Ciekawej. — P. Czesław Jankowski.

— Prunumeratowi z Litwy. — „Lira polska“, nakładem Lesmana i Świszczowskiego.

— Prunumeratowi. — Skarga pańska, acz bardzo słuszną, pozostać musi bez odpowiedzi, nie znając bowiem imienia i nazwiska pańskiego, oraz adresu, nie możemy przedsięwziąć kroków do skarcenia winnego.



— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:  
Na pomnik Mickiewicza.

Zbigniew Kazimirski rs. 21, Stefan Morgulec rs. 25, Zuzanna i Joanna Kosackie rs. 3, Królikiewicz Tydisu k. 75, zebrane na zabawie w osadzie San-  
niki rs. 35 k. 41.

Dla najbiedniejszych

H. B. rs. 1 k. 50, M. B. rs. 3.

Dla uczniów.

Rajchman i Frendler rs. 15.

Na szpital ewangelicki.

W. Fitzke rs. 25.

— Pan Różycki, prezes, złożył rs. 3 dla p. Bemo w domu paralityków.

— Jako w pierwszą rocznicę śmierci żony mojej s. p. Wandy z Kowalskich, składam w redakcji rs. 10 dla najbiedniejszych. *Knoblauch*.

— Woreczek z drobną kwotą pieniędzy znale-  
ziony 11 b. m. około godz. 9-ej rano na rogu alei  
Jerolimskiej i ul. Brackiej, za udowodnieniem o-  
debrać można w kantorze *Kurjera warszawskiego*.

— Sprostowanie. W nrze 3 *Kurjera* w dziale ofiar  
złożonych zamiast powinszowań noworocznych myl-  
nie wydrukowano, Zygmunt i Władysława Łojew-  
scy zamiast „Zygmunt i Władysława Zajewscy“.

W dniu 8-ym b. m., w kościele parafialnym  
w Garwolinie, pobłogosławiony został związek mał-  
żeński zawarty między panną Marią Hordliczkówną,  
córką Józefa z Mazarakich i Edwarda Hordliczka,  
a panem Bronisławem Chrostowskim, doktorem me-  
dycyzny, synem Aleksandra i s. p. Kazimierzy z Bu-  
jańskich małżonków Chrostowskich. Ślubu, przy  
wspaniałym ubraniu kościoła, dopełnił Jks. Tadeusz  
Górczyński. —114—

W dniu 10-tym b. m., w katedrze plockiej,  
pięknie przybranej, kanonik gremialny, Jks. Rze-  
wuski, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy  
p. Janem Debickim, obywatelem, i panną Marcelą  
Zorawską, córką nieżyjących Romualda i Natalji,  
właścicieli Bonisławia. Artyści teatru odśpiewali na  
chórze „Veni Creator“ i marsza weselnego Elsnera.  
Następnie państwo młodzi podejmowali swych go-  
ści, przybyłych z łączyskiego, z Kujaw i z plockie-  
go. Zabawa ochocza trwała do rana. Młodej parze  
ślemy serdeczne „Szczęść Boże“. —30—

## Nekrologja.

† S. p. Paula z hr. Łubieńskich **Morawska**, wdowa po  
referendarzu stanu b. księstwa warszawskiego Józefie Mo-  
rawskim, zesła z tego świata w dobrach dziedzicznych  
swego męża Oporowo, w Księstwie Poznańskim, dnia 10  
stycznia r. b., w 93 roku życia swego, pozostawiając w smu-  
tku pograżone liczne grono córek, wnuków i prawnuków.  
Pogrzeb jej odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 b. m. tam-  
że w Oporowie i tegoż dnia o godzinie 11-ej przed połu-  
dnem odprawioną będzie w kościele św. Krzyża w War-  
szawie msza św., na którą zaprasza się wszystkich jej kre-  
wnych, przyjaciół i znajomych. —122—

† S. p. Piotr **Ostrowski**, uczeń warszawskiego V gim-  
nazjum, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakra-  
mentami, przeżywszy lat 18, zakończył życie w dniu 11  
stycznia r. b. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszyst-  
kich Świętych na Grzybowie nastąpi w dniu 13 b. m., to  
jest w sobotę, o godzinie 2-ej po południu, na ementarz  
powązkowski. —119—

† S. p. Henryk **Krauze**, b. uczeń klasy 2-ej gimnazjum  
3-go, przeżywszy lat 14, zasnął w Bogu w dniu 10 stycz-  
nia r. b. Pozostała w głębokim żalu matka oraz dwaj bra-  
cia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wypro-  
wadzenie zwłok w dniu 12 b. m., o godzinie 3-ej po po-  
łudniu, z kaplicy przy ulicy Młynnej, odbyć się mające. —124—

† Jutro, dnia 13 b. m., jako w piątą rocznicę śmierci s. p.  
Konstantego **Turczynowicza**, b. artysty i kasjera teatrów  
warszawskich, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana żałobne  
nabożeństwo w kościele św. Antoniego, na które pozostała  
żona z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół.

† Za spójność duszy s. p. Anastazji z Psarskich **Zieliń-  
skiej**, zmarłej dnia 13 grudnia r. z. w dobrach Bartniki,  
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Marcina  
przy ulicy Piwnej, w dniu 13 b. m., w sobotę, o godzinie  
10-ej zrana, na które pozostały syn wraz z żoną, w nie-  
obecności reszty rodziny zaprasza krewnych, przyjaciół i  
znajomych. —111—

† W poniedziałek, dnia 15 b. m., odprawiona będą msze  
św. w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie 9-ej zrana,  
za duszę s. p. Pauli z hr. Łubieńskich **Morawskiej**, zmar-  
łej w Oporowie w Księstwie Poznańskim. —131—

† W dniu 15 b. m., w poniedziałek, o godzinie 9-ej zra-  
na, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza  
św. za duszę s. p. Juljanny i Jacka **Zakluczynskich**, a to  
z legatu przez niegdy Juljanę Zakluczynską uczynionego,  
o czem nadzór ementarsza interesowanych zawiadamia. —35—

† W dniu 15 b. m., w poniedziałek, o godzinie 10-ej

zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne na-  
bożeństwo za spójność duszy s. p. Stanisława **Slaskiego**.

—120—

† Dnia 15 b. m., o godzinie 9-ej zrana, w kościele św.  
Karola Boromeusza odbędzie się żałobne nabożeństwo, za  
duszę s. p. Wiktorji z Iwaszkiewiczów **Kielczewskiej**,  
na które w głębokim smutku pozostała przyjaciółka zapra-  
sza życzliwych zmarłej. —123—

† W poniedziałek, dnia 15 b. m., o godzinie 10-ej zra-  
na, w kościele św. Krzyża odprawi się żałobne nabożeństwo,  
jako w pierwszą bolesną rocznicę zgasłego przedwze-  
śnie s. p. Antoniego **Sachowicza**, ucznia krakowskiej  
szkoły sztuk pięknych, na które pogrążona w ciężkim smu-  
tku matka uprzejmie zaprasza krewnych, znajomych i kole-  
gów zmarłego. —117—

† We wtorek, dnia 16 b. m., o godzinie 10-ej zrana,  
w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odbędzie się  
żałobne nabożeństwo za spójność duszy s. p. Marcelgo i Ju-  
ljanny **Gołembewskich**, na które to pozostały syn za-  
prasza najuprzejmie krewnych i przyjaciół. —112—

† We wtorek, dnia 16 b. m., o godzinie 11-ej zrana,  
odprawionem będzie żałobne nabożeństwo w kościele górnym  
św. Krzyża, za spójność duszy s. p. Maurycego hrabiego  
**Potockiego**, na które pozostała rodzina zaprasza ninie-  
szem krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —96—

† W poniedziałek, dnia 15 b. m., odbędzie się nabożeń-  
stwo żałobne za spójność duszy s. p. Ignacego **Rakowskie-  
go**, w kościele na Powązkach, o godzinie 11-ej zrana, a  
następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które to  
zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmar-  
łego. —132—

† Wszystkim szanownym znajomym i przyjaciołom zmar-  
łego s. p. Stanisława **Daszkiewicza**, którzy się w dniu  
11 b. m. zgromadzili na żałobne nabożeństwo i na pogrzeb  
tegoż, składamy serdeczne podziękowanie a wyłącznie sza-  
nownemu panu Wójcickiemu budowniczemu, który z poświę-  
ceniem zajął się ułatwieniem interesów pogrzebowych, niech  
mu stokrotnie nagrodzi ten, który i za kubek wody hojnie  
płaci. W żalu pozostałe ciotki **K. i W. B.** —129—

† W dniu 5 stycznia r. b. rozstał się z tym światem  
Arkadiusz **Nikonow**, b. pułkownik saperów, przeżywszy  
lat 66. Jakkolwiek zmarły nie był żadną wybitną posta-  
cią w społeczeństwie, wśród którego przeżył lat kilkadzie-  
siąt, jednakże należy mu się szczerze pośmiertne uznanie, ja-  
ko człowiekowi cichego lecz pożytecznego żywota, który  
z tego co czynił nie szukał rozgłosu u świata, i stwierdził  
na sobie, że i w ukryciu może być wielkim każdym, kto ży-  
cie swoje naznaczył pożytkiem dla drugich. Opuściwszy służ-  
bę wojskową, osiadł on w uroczej swej willi Gałachach pod  
Modlinem, gdzie oddał się z wysokim zamiłowaniem botani-  
ce, a po gruntownych studiach założył z wielkim kosz-  
tem i mozołem blisko włókowy ogród owocowy, mogący  
służyć za wzór najkompetentniejszemu kraju naszego ogro-  
dnikom. Ogród ten był jego ideałem, praca około niego  
największą rozkoszą; a jeśli dodamy, że założenie jego było  
prowadzone pod własnym jego kierunkiem i na podsta-  
wach racjonalnie badanych miejscowych warunków, że ka-  
żde drzewko własną jego ręką było sadzone, poweźmiemy  
uwielbienie dla człowieka, który dał nam wzór wskrzesze-  
nia zaniedbanego u nas gospodarstwa ogrodowego i z swej  
willi stworzył arcydzieło, mogące iść w zawody z najpię-  
kniejszymi w kraju naszym miejscowościami, tem więcej, że  
i sama natura położenie jej uczyniła cudownem.

Zmarły doprowadziwszy dzieło swoje do możliwej dosko-  
nałości i doczekawszy się owocu swej pracy, zwykł był  
mawiać: „Gdyby wszyscy tak czynili, nie potrzebowaliby-  
śmy zbogacać zagranicę.“ I któż zaprzeczy, że nie miał  
racji?

To pierwszy przymiot pracy jego społecznej. Drugim naj-  
ważniejszym, było chętnie niesienie opieki i pomocy kre-  
wnym, kolegom po broni i znajomym. W tym punkcie po-  
łożył zmarły niespożyte zasługi, a wieńcząc napisem „w do-  
wód wdzięczności“, na trumnie jego złożone, świadczy, że  
piszący niniejsze wspomnienie czczeni frazesami nie sza-  
fuje.

Za takie więc życie pożytecznej pracy i poświęcenia, za  
życie cichych cnót pełne, przyjmij zacy Arkadiuszu, choć  
po za grobem, uznanie czci naszej prawdziwej; niech zie-  
mia, której się zażyłeś będzie ci za to lekka, a Wszech-  
mocny niech winy twego żywota zmaże czynami dobrych  
twoich uczynków, któreśmy oglądali.

107—

Oczcieli twoich przymiotów.

J. W.

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 10-go stycznia. — Dzienniki tutejsze  
przytaczają opinię, jaką świeżo wyraziła *Indepen-  
dence belge* z powodu bliskiej londyńskiej konfe-  
rencji w sprawie Dunaju. Oto co pisze rzeczony  
dziennik: „Rzecz oczywista, że przez takie ścisłe  
ograniczenie zakresu chciano zapobiedz poruszeniu  
innych kwestji. Zresztą posłowie mający się zgromadzić  
w Londynie nie otrzymują w tym przedmio-  
cie ani pełnomocnictw ani instrukcji. Z drugiej zaś  
strony Rosja zaleciła swemu posłowi, baronowi  
Mohrenheimowi, aby się zastrzegł co do bezwarun-  
kowych praw do odnogi Kilińskiej i zupełnej swo-  
body co do prawa żeglugi. Jeżeli te instrukcje by-

ły utrzymane w swojej mocy, to porozumienie sta-  
nie się niemożliwym i konferencja doprowadzi je-  
dynie tylko do przedłużenia pełnomocnictw komisji  
dunajowej, a w takim razie niewyczerpana ta kwe-  
stja przeciągnie się jeszcze na długo.“

*Petersburg* 10-go stycznia. — *Nowoje wremja* nie  
przestaje się dotąd żywo zajmować Gambettą i w  
ostatnim numerze swego pisma, opisując pogrzeb  
tego męża stanu, przytacza rozmaite jego poglądy i  
zapatrywania na kwestje społeczne i polityczne.  
Między innymi z własnych słów zmarłego, wyrze-  
czonych do pewnego dziennikarza, przywodzi zda-  
nie świadczące, że Gambetta bynajmniej nie marzył  
o kosmopolitycznej politycznej swobodzie. Oto je-  
go własne słowa: „Nie handlujemy na wywóz ide-  
ami republikańskimi; Francja dosyć już zrobiła  
dla rozkrzewienia zasad wolności, za co dotąd cięż-  
ko przypłaca. Co do mnie i bez tego mam dosyć  
do czynienia we Francji, gdzie muszę toczyć walkę  
z prądami reakcyjnymi.“ Jeszcze charakterystycz-  
niejszą jest opinia Gambetty o przymierzu z Rosją.

*Kijów* 10-go stycznia. — Z Odessy piszą do gazu-  
ty *Zarja*, że czasowy odeski generał-gubernator, je-  
nerał-adjutant Hurko, wyjeżdża do Petersburga  
w dniu 17 stycznia i wyjeżdża, jak mówią, na czas  
długi. Podobno generał Hurko powołany został do  
Petersburga dla przyjęcia udziału w pracach komi-  
sji, mającej zaprojektować reformy w ustroju wojsk.

## Ostatnia pocztą

„*Kurjera Warszawskiego*“.

*Berlin* 10-go stycznia. — Zwróciło tu żywą uwagę  
odkomenderowanie dwóch wyższych oficerów szta-  
bu jenerałnego do pełnienia służby pomocniczej  
przy komendantach twierdz Torunia i Królewca.  
Raz tylko dotąd wysłano w podobny sposób ofice-  
rów sztabowych do Metz i Strassburga.

*Berlin* 10-go stycznia. — Na onegdajszym przy-  
jęciu w tutejszej ambasadzie francuskiej wymienio-  
no p. Brissona, jako autora głównego artykułu  
„odwetu“ w *Siecle'u*.

*Berlin* 10-go stycznia. — Nota angielska w spra-  
wie egipskiej nie została dotąd przedłożoną mocar-  
stwom. Niemcy i Austria zachowują wobec niej  
w każdym razie wyczekujące, jak dotąd, stanowi-  
sko. Głosy dzienników tureckich nie budzą tu nie-  
pokoju, ponieważ niema mowy o uszczupleniu praw  
sultana.

*Paryż* 10-go stycznia. — Zwłoki jenerała Chanzy  
przewiezione zostały i pogrzebane dzisiaj w Bu-  
zaney w Ardenach. Arcybiskup rheimski dopełnił  
obrazu kościelnego.

*Paryż* 10-go stycznia. — Projekt grupy senatorów,  
aby z powodu śmierci Gambetty wydać manifest do  
narodu, nie znalazł u innych grup poparcia.

*Rzym* 10-go stycznia. — Rada ministerjalna po-  
leciła Mancinimui Zanardellimu do ustaw karnych  
wcielić dodatkowe postanowienia, na mocy których  
władze państwowe będą w położeniu energiczniej-  
szego występowania przeciw zagrażającym bezpie-  
czeństwu państwa agitacjom prasy i stowarzyszeń,  
tudzież surowszego karania obraz, wyrządzonej  
przedstawicielom obcych mocarstw. *Popolo Romano*  
mówi, że irredentyści są największymi nieprzyja-  
ciółmi Włoch, ponieważ wyosobniają takowe  
z koncertu europejskiego i podkopują ich kredyt  
materiałny i moralny w Europie.

*Londyn* 10-go stycznia. — Gladstone w liście do  
lorda Roscherry oświadcza, iż lekarz z powodu  
bezzębności zabronił mu podróży do Midlothian.  
Stan to wszakże tylko przejściowy. Wczoraj Glad-  
stone spędził cały dzień na wolnym powietrzu i  
czuje się zdrowszym.

*Madryd* 10-go stycznia. — Sagasta przedstawia-  
jąc senatowi nowy gabinet rzeki: Rząd przyjmuje  
wskazaną przez opozycję politykę reform, celem  
wytworzenia lewicy dynastycznej, która wraz z gru-  
pą zachowawczą stanowiłaby podwalinę monarchji.

*Kair* 10-go stycznia. — Mianowanie sir Ewelyna  
Wooda komendantem armji egipskiej a Backera  
baszy komendantem żandarmerji jest faktem doko-  
nanym. Połowa oficerów armji aż do stopnia kapi-  
tana (zapewne w dół, *przyp. red.*) będzie angielska.  
Wiele mocarstw mianowało własnych członków są-  
du apelacyjnego i trybunałów mieszanych repre-  
zentantami swoimi w komisji wynagrodzenia strat,  
poniesionych przez europejczyków w Egipcie.

## Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*“.

*Wiedeń* 12-go stycznia.

Na dzień dzisiejszy przypadł w Austrii termin o-  
twarcia świeżo zorganizowanych pocztowych ka-  
oszczędności. Z 3,246 otwartych kas, przypada na  
Galiję 429.



**Budapeszt 12-go stycznia.**  
Cesarz Franciszek Józef miał znowu długą konferencję z hr. Andrassym.

**Budapeszt 12-go stycznia.**  
Cały Gran stanął pod lodem, który pokrył grubą skorupą zalane przestrzenie miasta. Ośm tysięcy rodzin znalazło się bez dachu i przytulku. Fünfkirchen nie da się również ocalić.

**Poznań 12-go stycznia.**  
Celem wzmocnienia straży granicznej, ustanowiono na przestrzeni pomiędzy Grudziądem i Bydgoszczą pułk grenadierów.

**Berlin 12-go stycznia.**  
Norddeutsche Allg. Ztg potwierdza wiadomość o wymianie listów osobistych pomiędzy Ojcem św. i cesarzem Wilhelmem.

**Paryż 12-go stycznia.**  
Przybył tu sir Charles Dilke. Kwestję ustąpienia khedywa wysunięto w kołach politycznych znowu na porządek dzienny.

**Paryż 12-go stycznia.**  
Pogrzeb Gambetty w Nicei odbędzie się w niedzielę.

**Londyn 12-go stycznia.**  
Dzisiejsze Times nie wątpią, iż wszystkie mocarstwa przychyliły się do poglądów wyrażonych w nocie lorda Granville'a. Anglja powinna zaniechać swojej opozycji już choćby dlatego, że położenie jej w Tunisie jest zupełnie analogiczne z położeniem Anglii w Egipcie. Anglja nie przyzwoliłaby na zniesienie kapitulacyi w Tunisie, jeżeli Francja nie zgodzi się na zniesienie takowych w Egipcie.

**Londyn 12-go stycznia.**  
Według dzisiejszej depeszy Standarda z Wiednia książę Bismarck doradza sułtanowi nie stawiać opozycji planom angielskim w Egipcie.

**Belgrad 12-go stycznia.**  
Skupeczyna uchwaliła założenie serbskiego banku narodowego.

**Konstantynopol 12-go stycznia.**  
Sekretarz ambasady angielskiej, p. Windham doręczył w dniu wczorajszym sułtanowi notę swojego rządu, odnoszącą się do sprawy reorganizacji Egiptu.

**Konstantynopol 12-go stycznia.**  
W. Porta zażądała za pośrednictwem hr. Corti usunięcia konsula włoskiego w Trypolidzie.

**Konstantynopol 12-go stycznia.**  
Z Erzerumu sygnalizują pojawienie się oddziałów gerylasowskich w górach Armenji.

**Wykaz depesz**  
otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11 stycznia 1883 r. a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.  
Bojnarzewicz Trębacka, ulica Dzielna nr 18 porucznik Umiastowski.

### G i e ł d a .

Dnia 12-go stycznia 1883 roku.

Nie się nowego nie stało i jak przewidywano wczorajszy kurs giełdy berlińskiej był znów dla rubli niekorzystny. Obniżka wyniosła 40 fenigów.

Taksacje dzisiejsze poranne niezmiennie opiewające na 199.25 i 199 m. za 100 rubli, również nie dobrego nie wróżyły, i spodziewać się należy dziś wieczór jeszcze mniej korzystnych kursów.

Nie mniej przeto usposobienie giełdy warszawskiej okazało się wprost przeciwnem i dla walut zagranicznych zniżkowem. Kurs dzisiejszy w każdym razie jest wysoki i przedstawiał dla niejednego dosyć znaczny zysk — powstała ztąd znaczna chęć sprzedaży stała się przyczyną tej anomalji, która kursa nasze znacznie niżej równi berlińskiej sprowadziła.

Kurs wczorajszy 198.90, odpowiada kursowi 50.27 1/2 m. bez kosztów transakcyi, podczas kiedy dziś u nas z kosztami włącznie płacono tyleż, a nawet 50.25 za 100 marek.

Żądanie za weksle długoterminowe podniosły się o 2 1/2 kop. — do 50.45, płacono jednak za nie począwszy od 50.40 coraz niżej do 50.35. Ten ostatni kurs żądany był za krótkoterminowe, a płacono jak wyżej wspominaliśmy do 50.27 1/2. Nawet po notowaniu 50.25 przy rozpoczęciu od 50.32 1/2, — to jest bez zmiany kurs wczoraj-  
szy.

Weksle na miasta pomniejszych niemieckie obniżyły się w cenie o 2 1/2 kop. Krótkoterminowe zaś płacone z początku, po kursie wczorajszym 50.25, obniżyły się w końcu o 5 kop.

Na Londyn przy średniej sumie obrotów żądania podniosły się do 10.16, płacono 10.40 za długoterminowe. Za krótkoterminowe płacono niżej niż wczoraj 10.11 1/2 i 10.12.

Paryż krótkoterminowe — był ceniony jak wczoraj 40.75, płacono 10 kop. niżej.

Na Wiedeń kursa szły prawidłowiej. Podniosły się cokolwiek do 85.90. Płacono zaś wyżej niż wczoraj przy usposobieniu zwykłym od 85.70 do 85.85, tj. 30 kop. wyżej.

Co do papierów jak zwykle w tych razach usposobienie bardzo mocne, a ztąd oddających mało i interesa niewielkie.

Listy likwidacyjne, pożyczki wschodnie i premjowe — bż obrotu zupełnie przy dosyć wysokim pokupie.

Listy zastawne ziemskie sprzedawane po cenach bardzo wysokich. Listy serji I lit. A 99.65, mniejsze 89.50. Serji III-ej lit. A — 99.10.

Listy miejskie również drogie — płacono wyżej niż wczoraj żądano. Serja III 90.90 i 91 płacono przy żądaniu 10 kop. wyższem. Serja IV przy żądaniu 89.75 o 15 kop. wyższem płacono żądania wczorajsze 89.60.

Akcje bez obrotu.

Godzina 12 1/2. Weksle długoterminowe na Berlin 50.37 1/2.

J. Wł.

### ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Z miasta X do miasta Y wysłano trzech kurjerów A, B, i C.

B. robiąc o 1 1/2 mili więcej na godzinę niż A, potrzebuje na odbycie całej przestrzeni 1/3 czasu użytego przez A. C. robiąc o jedną milę mniej na godzinę niż B przybywa na miejsce w 2 1/2 godziny później niż A.

Pytanie: Jak wielka jest odległość między miastami X i Y, ile czasu potrzebuje każdy z kurjerów na odbycie tej podróży i z jaką szybkością tę drogę odbywają?

Sz. N.

Rozwiązanie zadania szachowego, umieszczonego w nrze 5.

W GÓRACH.

Dokąd biegniesz, dziewczyno szalona,  
Z płomieniami w czarnych oczach głębi?  
Patrz! Obloki skrywa chimur załona.  
Na gościńcu kurzawa się klebi.  
Wiatr ci włosy potargał nad skronią,  
I z białego zerwał chustkę łona.

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Wanda Niewęgłowska S. Jagielska, Antonina, Amelia i Anatolja Wolewskie Ryszard Sondecki i Wacław D.

Panu Ba... Zadanie geometryczne odebraliśmy, będzie umieszczone po zrobieniu kliszy, bo sposobem zecerskim rysunek niemożliwy jest do wykonania.

### TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Les Rantzau“ (ab. A, nr 3).  
Jutro: „Les Rieuses“ i „Avanturière“ (ab. B, nr 3).  
ROZMAITOSCI: Dziś: „Mieszczanie na prowincji“ (ostatni występ p. Derynżanki). Jutro: „Straduję“ (pierwszy raz), „Zawierucha“ (pierwszy raz), „Dwie bliźny“ i „Cieężka próba“. — MAŁY: Dziś: „Bettina“. Jutro: „Lokatorowie pana Blonde au“.

### Dolina Szwajcarska.

W sobotę d. 13 stycznia 1883 r., danym będzie Wielki bal maskowy.

Początek o g. 11 wieczorem. Szczegóły w afiszach.

W każdą środę i sobotę bale maskowe.

W niedzielę, d. 14 stycznia 1883 r.

WIELKI KONCERT

pod dyrekcją Z. Noskowskiego.

Wejście kop. 30. Początek o g. 4 1/2. Program w afiszach.

—126—

— Zwracamy uwagę czytelników naszych na ogłoszenie o dziełku „Najlepsza metoda“ do nauki języka angielskiego i niemieckiego, przez P. v. Reussner. —36—

### Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 20 stycznia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 9-tej wieczorem, danym będzie w resursie wieczór tańcujący, na który bilety wejścia, dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy, w dniach 18 i 19 stycznia r. b., t.j. we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem. W dzień zabawy bilety wydawane nie będą.

Dyrektor K. Temler

—113— Członek komitetu M. Rudnicki.

— Dr T. Borysowicz powrócił do Warszawy. —121—

Numer 2-gi Tygodnika

# ROLA

pod redakcją

JANA JELENSKIEGO,

wyszedł z druku i zawiera: *Ozgo chce-ny II*, artykuł programowy. Z pobożowską propinacyjnego w Galicji, przez *Teofila Merunowicza* (dokończenie). O Bułgarji i bułgarach, przez *T. T. Jeża* (ciąg dalszy). Co za szkoda! przez *Józefa Blizinskiego* (dokończenie). Listy z poznańskiego, przez *Adama Ziemińskiego*. Na posterunku, feljeton, *Pancerne-go*. Głosy z prowincji, przez T. T. J. J. Korespondencje *Roli*: Z ciechanowskiego, napisał *Czwia-żdzie*. Kronika bieżąca: krajowa i zagraniczna. Sprawozdanie handlowe. Ogłoszenia. —130—

Adres redakcji: Nowy-Swiat nr 4.

## Kolegium kościelne

## Zboru ewangelicko - reformowanego warszawskiego

zawiadamia, że w dniu 15-tym stycznia r. b., o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się zebranie ogólne członków kwartalne tegoż zboru, w zwykłym miejscu posiedzeń. —38—

— *Dr Władysław Belkie* leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne, Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4—6 po poł. —110—

— *Dr Feliks Bławer*, leczy specjalnie choroby oczu. Przyjmuje w mieszkaniu własnym, Elektoalna 31, od 4—6, i w lecznicy na placu Teatralnym od 2—3. —109—

— *Włodzimierz Oberfelt*, artysta muzyki (nauczyc. fortep.), powrócił z Paryża. Elektoalna nr 18. —105—

— *Dr Funk*, przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską pod nr 54 i przyjmuje z chorobami *wenerycznymi i skórnymi* od godziny 3-ej do 7-ej po południu. —49—

— Młody człowiek w wieku lat 30-ka, mający 4,000 rubli rocznego dochodu, przedstawia niezawodnie dla swej rodziny *wartość* równającą się wartości folwarku lub domu w cenie co najmniej 50,000 rubli.

Z chwilą zgonu takiego męża, ojca, rodzina traci niepowetowanie cały swój majątek.

Czyż nie nasuwa się każdemu przeczernemu człowiekowi pytanie, w jakiby sposób uratować dla swej rodziny jeżeli nie więcej, to przynajmniej czwartą część tego majątku?

Nie łatwiejszego jednak, jak skorzystanie z mej rady:

Trzeba się zgłosić osobiście lub listownie do biura mojego i zobowiązać się do opłacania *Towarzystwu ubezpieczeń „Rosja“* (od sumy rs. 12,500) rocznych składek po rs. 285 (lub też półrocznych po rs. 145.50, albo kwartalnych po rs. 74, a nawet miesięcznych po rs. 25 kop. 25) przez lat 3 tylko, poczem rok rocznie kwoty te znacznie się zmniejszają przez zarachowywanie udziału w zyskach Towarzystwa. W zamian za takie zobowiązanie otrzymuje się od Towarzystwa kontrakt (polisę), mocą którego po zgonie, gdyby takowy chciałby po opłaceniu dopiero pierwszej raty nastąpił, rodzina otrzymuje *natychmiast całą ubezpieczoną sumę rs. 12,500*.

Przeprowadzenie wszelkich formalności nie trwa dłużej nad pół godziny, a po skutecznieniu takowych jakiegóż to moralnego zadowolenia doznaje każdy, pozbywszy się w jednej chwili tłoczących go trosk i niepokojów o los rodziny na wypadek przedwczesnego zgonu.

Do ubezpieczenia przystępować mogą osoby obojej płci i każdego wieku na kapitały od rs. 500, do 50,000 i wyżej.

Załatwiam również ubezpieczenia sum posagowych, w ogóle ubezpieczenia we wszelkich możliwych kombinacjach, na życie ludzkim opartych.

Szczegółowych tablic składek i objaśnień, udzielam bezpłatnie każdorazowo od 9-tej rano do 6-ej po południu, w biurze mojem, przy ulicy *Mr. Kotzebue*, obok Saskiego ogrodu.

Michał Rotwand,

nadinspektor

—1061

Towarzystwa ubezpieczeń „Rosja“.



— **Joachim Kurta, nauczyciel śpiewu, udziela lekcje.** Wiadomość **Pawia** nr 3, u pp. Szumskich. —7—

— **Władysław Walkiewicz, rysownik,** przyjmuje wszelkie roboty w zakres rysunku wchodzące, ulica Mostowa nr 3. —40—

— **Dr Henryk Dobrzycki, b. lekarz szpitala** i lecznicy dla chorych piersiowych w Mieni, zamieszkał przy ulicy Wareckiej nr 7. Przyjmuje zrana do godziny 10-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. (52)

51. Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 r. Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbył się mającego w styczniu 1883 roku, za opłatą od sztuki

**kop. 50 dla miejscowych,**  
**kop. 60 dla zamiejscowych**  
łącznie z portorja i korespondencją, przyjmuje  
**MAURYCJUSZ NELKEN,**  
—928r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— **Zęby po rs. 2** najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta,** przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Tłomackie nr 9.** —25—

— **Piotr Eibl, artysta muzyczny,** znany z gry fortepianowej do tańca. — **Ulica Zienna nr 5.** —64—

— **Dr Rubinstein, przeniósł swe mieszkanie** na ulicę Malewki d. nr 24 (W. Feinkinda). Przyjmuje z chorobami kobiecymi od 5 do 7 wieczór. —81—

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone, jak wogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

## Crème Simon.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez eleganckie świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

**Simon, 36 rue de Provence, w Paryżu.**  
W Warszawie u pp. **Al. Kocha, Lipinka, Leona & Com.** —1—

(4110) **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50k

**Polski Skład Nici, Wełny, przyborów do robót i toilet dla dam i dzieci.** — **Corsety Paryżkie** fiszbinowe tanie. — **Krawaty.** Chustki wełniane, płócienne, od rs. 3 kop. 50 do 12. — **Halki kortowe, kaszmirowe, wełniane.** — **Koszulki wełniane.** **Kamasze.** **Pończochy, Skarpetki,** wszelkie **Trykotaże** z własnej fabryki. — **Ul. hr. Berga Nr 11.** 2712

**Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.** — **Skład fabryczny w Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11.** — **Wielki wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży wełnianych, Kaftany, Koszulki, Kamasze, Ubrania myśliwskie, Halki etc.** 2117r

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany  
**DOM KOMISSOWY**  
pod firmą

**SALA LICYTACYJNA PRYWATNA**  
Miodowa № 10, 1-e piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
- 2) Wyprowadza takowe każdorazowo z wojnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
- 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
- 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
- 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Świąta od 12 do 6 27

## Cukiernia

**F. DAUKSZ, 44**

przy rogu ulic Długiej i Bielańskiej  
nr 18, poleca **Pączki** wyborne, po  
kop. 2½; **fnt cukrów deserowych,**  
k. 50, **karmelków** 35 k., **herbatników**  
35 i 40. — Z szacunkiem **F. Dauksz.**

## Lekcje Buchhalterji

udziela **J. Danilewicz.** Autor. Królewska 13

6751

## Istniejąca od roku 1872 Pierwsza Lecznicza

dla przychodzących enorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmuje w niej następujący Lekarz:  
Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).  
Od 9—10 **Dobrzański K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie plus i krtani; Laryngoskopia). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).  
Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szerek i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.  
Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.  
Od g. 11—12 **Bauererz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.  
Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.  
Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.  
Od 1—2 **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.  
Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.  
Od 2—3 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.  
Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.  
Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.  
Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Chor. weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy, oraz w Biurze informacyjnym o nędzy wyjątkowej (Tamka nr 10).

## KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Trzy razy widziana. — Będę na trzeciej maskaradzie przy pierwszym prawym filarze od głównego wejścia do sal reductowych i oczekuję z niecierpliwością dnia tego. — S. K. —106—

— „Stokrotek“. — Chcąc ci oszczędzić bolesnego zawodu, będę na trzeciej maskaradzie. — J. —116—

— Szarlocie. — I tak miałem zamiar być na maskaradzie, a więc życzeniu zadość uczynić mogę. Będę oczekiwał przy wejściu do sal reductowych o godzinie pierwszej. — E. G. —115—

— Niebieskie domino. Pod literą K. L. — Będę na maskaradzie. —127—

— **Dr Grodzki leczy choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Złota nr 5. (35)

## LECZNICA PRYWATNA

**przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.**  
Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks,** choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad,** choroby wewnętrzne, codziennie.  
Od 10—11. **Dr Piaszczyński Józef,** choroby oczu, codziennie.  
Od 10—11. **Dr Strasburger Mieczysław,** choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.  
Od 11—12. **Dr Groer Franciszek,** choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.  
Od 11—12. **Dr Kosiewicz Antoni,** choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.  
Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.  
Od 12—1. **Dr Heiman Teodor,** choroby uszu, codziennie.  
Od 1—2. **Dr Sieragowski Paweł,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.  
Od 1—2. **Dr Dinte Maksymilian,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych, wtorki, czwartki i niedziele.  
Od 2—3. **Dr Sipniewski Władysław,** choroby właściwe kobietom, codziennie.  
Od 2—3. **Dr Kornikowicz Edward,** choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, wtorki, czwartki, soboty i niedziele.  
Od 3—4. **Dr Saski Władysław,** choroby wewnętrzne, codziennie.  
Od 3—4. **Dr Kleinadel,** choroby weneryczne i skórne, codziennie z wyjątkiem niedziel. —845—

## Lecznicza

**dla niezamożnych chorych,**  
**plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.**

Przyjmuje w niej:  
Od 9 do 10. **Dr Landau,** choroby szerek i zębów; zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.  
Od 10 do 11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.  
Od 10 do 11. **Dr Maczewski,** choroby dzieci.  
Od 11 do 12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia.  
Od 11 do 12. **Dr Ficki,** choroby kobiet.  
Od 12 do 1. **Dr Pawłowski,** chor. wewnętrzne i dzieci.  
Od 1 do 2. **Dr Estreicher,** chor. wewnętrzne.  
Od 1 do 2. **Dr Kleczkowski,** choroby serca i organów oddychania.  
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne.  
Od 2 do 3. **Dr Malcz,** choroby wewnętrzne a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc.  
Od 3 do 4. **Dr Rosenthal Alb.,** chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).  
Od 4 do 5. **Dr Franciszek Rubinstein,** choroby kobiece.  
Od 5 do 6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne.  
Opłata za poradę kopiejek 25. —623—

## NOWO OTWORZONY Warszawski Zakład Liberyjny

w Warszawie, Trębacka Nr 11,

przyjmuje obstalunki na liberję zwyczajną i wykwintną, podług najświeższej mody paryskiej, a posiadając specjalnie uzdolnionych pracowników jest w możności wykonywać na termin zamówienia podług wszelkich wymagań. Akuratnością sumiennością roboty i umiarkowaniem cenami, pragnie zasłużyć sobie na zupełne zaufanie JJ. WW. i WW. Panów.

111

**KONRAD.**

W Specjalnym Zakładzie

**Nauki Krojów i Strojów: Sukien i Okryć Damskich,**

## A. GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

Wykładana jest nauka, sposobem francuskim, bez wszelkich gmatwanin niemieckich, 38 mierników, linijek krojowych, 1,000 drobniagowych obliczeń, z osobna na każdą figurę, zupełnie niepotrzebnym, które tylko naukę krojów wnikają, przedłużają, utrudniają i dla wielu uczących się osób takową zupełnie, niezrozumiałą czynią. Nauka krojów damskich powinna być wykładana w ten sposób, aby uczennica skroić suknię lub okrycie za pomocą tylko centymetru i ryciny, nie wykrawając kółkiem, formy z żurnalu, lecz sama powinna zrobić model, przez naukę. Wykład Krojów Damskich, przez A. Gałęcką, został wyczerpany, w krótkim czasie wyjdzie z druku, nowa edycja znacznie powiększona z dodaniem wszystkich szczegółów, nabytych przez wieloletnią praktykę, doświadczenie i częste zwiadywanie podobnych zakładów, w większych miastach Europejskich. Udzielane są świadectwa. 133

**Piotr Sliżyński**  
udziela lekcje tańców  
salonowych u siebie w  
domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwał 20,** wprost Cyrkułu. 64

## ACETERYN

wyniszczający  
Odciski i Brodawki

w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs. — Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie **St. Winiarskiego,** Nowy-Swiat № 62, oraz w Składach Materiałów Aptecznych i w Aptekach. 6354

**PRZECIW** Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuskiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym Kaszlem albo Kokluszem. Składy we wszystkich Aptekach Rosyjsk. 133







## Najświeższe Nowości

wydane nakładem

KSIĘGARNI

### Ludwika Polaka,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39.

**Chmielewski Piotr**, Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. rs. 1, w ozdobnej oprawie zagranicznej rs. 1 k. 70, ze złoceniami brązowymi rs. 2.

**Draper Jan Wilhelm**, Dzieje stosunku wiary do rozumu. Z piątego wydania amerykańskiego z upoważnienia autora przełożył Jan Karłowicz. rs. 2, w ozdobnej oprawie rs. 2 kop. 60.

**Heidenhain R. Dr.**, Tak zwany magnetyzm zwierzęcy. Rzecz miana 19 Stycznia 1880 r. w Szlązkiem Towarzystwie Kultury Ojczyzny we Wrocławiu. Przełożył Dr. J. Polak. kop. 30.

**Hygieina Mężatek i Matek**, (Ciężar, poród, połóg, pielęgnowanie noworodków). Przekład dzieł Prof. Dr. Spindli'ego i Breslau, dokonany i uzupełniony podług innych autorów przez Dr. J. Polaka, k. 60, w oprawie k. 90.

**Klaczko Julian**, Wieczory Florenckie (Causeries Florentines). Z upoważnienia autora tłumaczył St. Tarnowski. rs. 1 kop. 20.

**Lesniewska Bronisława**, Kucharz polski dla młodych gospodyń, czyli podręcznik obejmujący 1,135 przepisów kucharstkich na wszelkie potrawy mięsne i roślinne, gotowane, smażone i pieczone, smaków najrozmaitszych, swojskich i obcych pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do polskiej kuchni wprowadzone. Wydanie 6-te przejrane, sprostowane, dopelnione francuską nomenklaturą i skorowidzem. rs. 1.

**Ochorowicz Julian Dr. fil.**, Pogadanki i spostrzeżenia z dziedziny fizjologii i nauk przyrodniczych. rs. 1 kop. 60.

**Okoński Wł.**, Niewinni. Dramat w 3-ach aktach. Wydanie 2-gie. Antea, Obrazek dramatyczny. kop. 75.

**Wójcicki K. Wł.**, Historia literatury polskiej w zarysach, dla młodzieży. rs. 1 k. 50. Wozdubnej oprawie rs. 2. 2900-r.

## TANIE NUTY.

Wybór wielki **Nut tanich** jako też zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajdują się stale w księgarniach **Maurycego Orgelbranda**, w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

**Nowości i zapasy** co tydzień nadchodzą i mogą być do wyboru za umową udzielane.

**Katalogi** bezpłatne.

**Nuty na wszystkie instrumenty** w Instytucie Muzycznym w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

**Uczniowie i uczennice** Instytutu Muzycznego, otrzymują Nuty pod wyjątkowymi warunkami. 702—r

## Zawiadomienie.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla dogodności czytających i kupujących książki, wydałem szczegółowy alfabetyczny **Katalog Czytelnia Polskiej**, przy księgarni i antykwarni **Szymona Rubinstein**, Nowy-Swiat 5, wprost strażnicy ogniowej.—Warszawa 1882 r.

Abonujący książki składa rs. 1 jako depozyt; opłata za czytanie książek polskich, francuskich i ruskich wynosi kop. 50 miesięcznie. 100

Przy końcu katalogu mieści się spis dzieł do sprzedania. Z uszanowaniem

**SZYMON RUBINSTEIN.**



### Meble stylowe!!!

po rs. 110 i 120, garnitury brokatu kryte rs. 115, 135; ława rs. 160, 180; jedwabną kotłina rs. 200, 230; aksamitem rs. 27, 30, szeszenie w skórę, sofy, stoły, komody, łóżka, toniety, szafy, kredensy i t. p.—Stare meble zamieniam, Zasada moja, zysk mały a częsty. Marszałkowska 32, róg Złotej.—**L. Brenert.** 62

### Rządca Dóbr

posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje właścicieli większych majątków, mający 20 letnią praktykę w gosp. krajowych i zagranicznych, poszukuje od S. go Jana odpowiedniego pomieszczenia.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18.

## Nakładem Księgarni i Składu Nut GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

wyszły i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

### Pieśni Polskie Ludowe.

Opracował do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu

**Adam Münchheimer.**

Serja pierwsza rs. 1 kop. 20.

**Treść:** 1. Stała nam się nowina.—2. Jasio konie pol.—3. Pastem owieczki za dwo-rem.—4. Wesoly nam świat dziewczuchno.—5. Kochaneczko, oczki moje.—6. Siadła raz dziewczyna na białym kamieniu.—7. Służyla dziewczyna przy królewskim dworze.—8. Fli-saczkowa żona siedzi sobie doma.—9. Czemu nie orzesz Jasienku.—10. O Janie, Janie, Janie zielony.—11. Pod borem sosna gorzała.—12. Stane się, stane siwy. Kaczorem. 297r

DO SKŁADU

**STANISŁAWA BAUMANN**

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

### CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołcowej,

Rur glazurowych i dren.

### Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzyw. fabryki

**F. WERTHEIM & Comp.**

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otwarcenie których bez klucza wyznaczona jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych. Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chronią swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

**MIKOŁAJ BRAUMAN,**

w Warszawie, Elektoralna 13.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 297

Zakład stolarsko-tapicerski

i dekoracyjny

**T. OTWINOWSKIEGO,**

NOWY-SWIAT 38.

Meble gotowe wszelkiego rodzaju,

przyjmuje zamówienia na wszelkie wy-

roby stolarskie i tapicerskie. 31r

SŁOIK 45 Kop.

### VASELINA.

Tłuszcz mineralny, chemicznie czysty, łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i toaletowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kraj, jako najlepszy środek przeciw odmrożeniu, oparzeniom, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólowi reumatyzmu, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, Mazowiecka 14

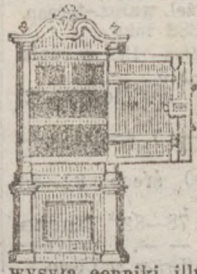
przy Składzie Maszyn.

Handlującemu odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska

Vaselina, chemicznie czysta: używana

bywa do lekarskiego użytku. 44



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych

ogniotrwałych

**Edwarda Zürn**

ul. Chłodna 18, 110

wysyła cenniki ilustr. franco. Wielki wybór

Złożone na głównym składzie

W KSIĘGARNI

## GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

dzieło p. t.:

### Nauka Organizacji Gospodarstwa,

przez

**Dra G. KRAFFT'A.**

Z siódmego niemieckiego wydania przełożyli studenci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrii, na czas krótki w cenie obniżonej zostaje na rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 267r

Jest do nabycia w księgarniach dzieło p. t.

### Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorffa i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez Pl. Reussnera kop. 75, (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia w księgarniach „Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,” przez Pl. Reussnera.

Cena kursu niższego kop. 60, (z przesyłką kop. 70). — Kompletu rs. 2 kop. 75, (z przesyłką rs. 3). — Powiadki niemieckie kop. 18, (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. **GE-BETHNERA I WOLFFA.** 266

Nowe kompozycje

**WILHELMA TROSCHLA,**

### Pieśni i Piosnki

do śpiewu z fortepianem.

№ 1. Ślubna Sukienka (wiersz A. Kolankowskiego), kop. 22½.

№ 2. Gwiazdka, kop. 15.

№ 3. Pieśń Orazca (Fragment z poezji „Wiosna” J. Krasińskiego), kop. 22½.

№ 4. Zielony Wianeczek (wiersz A. Kolankowskiego), kop. 30.

№ 5. Hej! poleć! sokół siny (wiersz Konrada), kop. 15.

№ 6. Oczywistość (wiersz Gabryeli), k. 22½.

Wyszyty nakładem

Księgarni i Składu Nut

**G. SENNEWALDA,**

przy ulicy Miodowej Nr 4

i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach nut w kraju i zagranicą.

Pieśni powyższe odznaczają się melodyjnością i nie trudnym akompaniamentem, najgorzej naszym śpiewaczkom i amatorom zalecone być mogą. 274-

W przejeździe z Petersburskiej żelaznej drogi, wieczorem około godz. 11-tej, 4-go b. m. prawdopodobnie na Krakowskim-Przedmieściu, między Resursą Obywatelską i hotelem Europejskim

### ZCUBIONO

zeszyt Szkieł i Notatek technicznych, blaszkę mosiężną złożonych w jeden kajet. — Uprasza się o zwrócenie takowego za nagrodą pod adresem. H. Goldberg, Smolna 17. 173

Pierwszy specjalny

Magazyn urządzeń

kuchennych i gospodarskich

**Adolfa Ungra,**

Elektoralna 3. w Warszawie Elektoralna 3.

polecą kompletne urządzenia ku-

chenne, wraz z meblami i wyrobami

bednarskimi, począwszy od rs. 33,

do najwykwintniejszych. 271r

## Zecer Drukarski

znający dobrze język polski i niemiecki, potrzebny jest zaraz do m. Łodzi.

## Maszynista Litograficzny

potrzebny jest do Kijowa; obaj na korzystnych warunkach.

Wiadomość w kantorze fabryki przy ulicy **Danielewiczowskiej** № 5. 250r

## Piwo war

Potrzebny jest zaraz wykwalifikowany Piwowar, z kaucją. Panowie interesanci złożyć się zechcą osobiście lub istownie do administracji dóbr w Żarkach p. Myszków.

## T. OTMIANOWSKI.

## Handel nasion,

Poznań, Jezuitska ul. № 1, kupuje po cenach możliwie najwyższych: **Koniczynę** czerwoną i białą, **Rajgras** ang. i Tymoteusz i uprasza o łaskawe oprobowane oferty. 252—r

## SKLEPY

są (eszece do wynajęcia w b. pałacu Zamojskich, pod Kopernikiem. Wiadomość bliższa w kantorze **Leona Krupeckiego.** 240r

Pozostawiono do sprzedania w fabryce powozów **M. Adamkiewicza,** 94

## Amerykan

mało używany, nowego fasonu, Leszno 13.

## KOLDRY GOTOWE

od rs 5 k. 90 Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Koldry do szycia.—**Podwal** № 7.

## R. Koecher.

## Pracownia Zegarmistrzowska

**L. W. Gostkowski & C**

w Genewie (Szwajcaria),

nagrodzona medalami na Wystawach Powszechnych, ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, że każdy zegarek, wychodzący z naszej fabryki, jest opatrzony świadectwem zareczenia z własnoręcznym podpisem i pieczęcią zakładu.—Na żądanie cennik wysyłamy franco. 215

## W drodze działów

przez publiczną licytację w wydziale 4 Sądu Okręgowego w Warszawie, o godzinie 10 zrana d. 4 (16) Stycznia 1883 r., sprzedane zostaną: 1) Nieruchomość № 2683 w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej położona, mieszcząca w sobie łazienki wannowe (Majewskiego), której licytacja rozpocznie się od sumy rs. 75,055. 2) Nieruchomość № 44, przy ulicy Stare Miasto w Warszawie położona, której licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,821. Bliższe wiadomości powziąć można u Komisarza Sądowego **Gawryłowa**. Ulica Świętojerska № 17 i u podpisanego w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej pod № 12A, zamieszkałego — **B. Kozanecki**, Adwokat przysięgły. 9.

## Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zaniedbane restaurują się artystycznie, przy ul. Chmielej 23, w lewej oficynie, na 2 piętrze, miesz. 16.—Tamże kupują się Obrazy choćby najwięcej uszkodzone, byle dobrego pendzla, otwarte do godziny 4 po południu. 70.

Z przyczyny zmiany gospodarstwa do sprzedania

## 500 sztuk owiec

Rambouillet pięknie utrzymanych, folwark 30 włokowy z lewej strony Wisły, z łąkami i lasami do rozkolonizowania, lub do sprzedania w całości, z odpowiednimi inwestycjami. Lasy nad Wisłą pod Warszawą w różnych partiach.—Wiadom. **Hofm. H. H.** 21, od g. 10 rano do 12 w. południa. 72.



Najnowsze dzieło LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO, p. t.

„G A W E D Y”

Wyszło z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą, po cenie rs. 1. — Skład Główny u GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

3040r-

# BAZAR DZIECI

ul. Niecała Nr 12<sup>a</sup>, 1-szy dom od Ogrodu Saskiego.

Ubrania wszelkie dla młodzieży do-  
rastającej, do 18 lat; tak samo

Okrycia i Sukienki dla starszych pa-  
nienek do lat 16.

Garderoba studencka.

Garderoba dla małych dzieci, tak  
dziewczynek jak chłopczyków.

Na życzenie Bazar posyła do domów specjalnego subiekta  
celem przyjmowania obstaunków.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

**GEBETHNERA I WOLFFA**

W WARSZAWIE,

wyszły następujące nowe książki i są do nabycia w znaczniejszych  
księgarniach w kraju i zagranicą:

**J. EBERS.**

**SIOSTRY.**

ROMANS EGIPSKI.

Przełożył z niemieckiego

Gustaw Czernicki.

Rs. 1 kop. 35.

**NA JEDNĄ KARTĘ.**

DRAMAT w 5-ciu AKTACH,

przez

Henryka Sienkiewicza.

Kop. 60.

Z przesyłką pocztową kop. 70. 2968

**Księgarnia A. ROSENWEINA.**

przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie,

sprzedaje następujące książki po znacznie niższej cenie:

**Arago.** Podróż naokoło świata, ozdobiona 127 ryc., wyd. 4. Cena rs. 2.40, niż. na 1.20

**Zimmerman.** Dziwy świata pierwotnego, czyli kolebka wszechświata, z 268 rycinami,  
wvd. 2-gie. — Cena rs. 2.40, niż. na rs. 1.20.

**Wołowski.** Kurs kodeksu cywilnego, 2 tomy. Cena rs. 4, niż. na rs. 2.50.

**Hube.** Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, cena rs. 5,  
założona na rs. 2.

**Quetelet.** Układ społeczny i jego prawa. Cena rs. 1.50, niż. na k. 60.

**Wiszniewski.** M. bli o ukształceniu samego siebie, kop. 60.

**Szumlański.** Buchhalterja i rachunkowość gospodarska zes. 4. Cena rs. 3.50, niż. na 1.50.

**Krakowski.** Wykład teoretyczny i praktyczny korespondencji handl. wyd. 2. Cena rs. 2.

**Bogusławski St.** Komedje oryginalne 4 tomy. Cena rs. 4, niż. na rs. 2.

**Trębecki.** Poezje. Zeszyt 5. Sanok. Cena k. 90, niż. na k. 60.

**Gacki.** O rodzinie Jana Kochanowskiego, cena k. 75, niż. na k. 50.

**Jarochoński.** Opowiadania i studia historyczne. cena rs. 1.20.

**Smoleński.** Stan i sprawa żydów polskich, w XVIII wieku. Cena k. 60, niż. na k. 40.

Biorący za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą.

222r

**9 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 9**

**EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI**

**LIEBIGA**

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

**Prawdziwy tylko**

wtedy, gdy na  
etykiecie każ-  
dego słoika

*Fr. Liebigs*

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybor-  
nej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszel-  
kich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt  
wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako  
środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 497

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów ko-  
lonjalnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p.

**W A Ż N E !**

**DLA AMATORÓW CYGAR**

Skład wyrobów tabacząnych pod firmą „JULIAN”, przy  
ulicy Bielańskiej, hotel Paryzki, urządził z powodu zbyt wielkie-  
go zapasu wyprzedaż prawdziwych cygar hawańskich, najpierwszych  
marek zagranicznych tylko do 1 Lutego. Ceny cygar rozmaite i bardzo  
przystępne. — Przytem nadmieniam, iż na wszystkich papierosach wyż-  
szych gatunków odstępuję znaczny rabat. 106

**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS**

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w połą-  
czeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choro-  
by zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału  
moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.

„Z powodu delikatnej karukowej obłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawia się przez  
osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.”  
(Gazeta Szpitali Paryskich).

Zażywać 9 do 12 kapsulek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podróbek i wymagać jako gwarancję, na każdym flaconie KA-  
PSULEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem  
wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

**Zakłady Przemysłowo-Górnice**  
**„BLIŻYN”**

egzystujące od roku 1840, zaszczycone na wystawach listami pochwalnymi i wielkim  
medalem złotym, przeszły na własność nowego właściciela, któren po dokonaniu najwa-  
żniejszych ulepszeń, ma honor zawiadomić J.W. Panów, że pomieniona fabryka już w peł-  
ny ruch puszczonej została i prowadzoną będzie nadal pod tą firmą: Aleksander Wielo-  
głowski.

Polecając zatem Szanownym Interessantom Odlewy Żelazne pasowane i nie pasowane,  
jako to: Odlewy kuchenne, Budowlane, Maszynowe i wszelkie inne w zakres tych  
wchodzące, tak z własnych jak i nad-słanych modeli, oraz gotowe i na obstaunek: Scho-  
dy, Balkony, Pomniki różnego kształtu i wielkości. Sieczkarnie, Wialnie, Młocarnie i bu-  
kasy borowane, specjalnie do nich urządzone maszyny, mamy tę nadzieję, że nadal łaska-  
wymi względami zaszczytzeni będziemy, deklarując znany z dobroci materiał, pośpiech  
i przystępne ceny.

Listy fabryka odbiera codziennie pod adresem: „Administracja Zakładów fabrycznych  
Blizyn, przez stację Suchedniów.”  
Z uszanowaniem

56

**Administracja Fabryki Blizyn.**

**EGZYSTUJĄCY OD LAT 25**  
**ZAKŁAD WYWABIANIA PŁAM**  
**PRAŁNIA**

garderoby męskiej i damskiej, dywanów, koronek, oraz

**Sztuczna Cierownia**

Sz. Li, Koronek, wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole i t. p.

**S. TUSZYŃSKIEGO**

w Warszawie, przy ulicy Królewskiej № 23,

zawiadamia, iż Filja zakładu przy rogu Elektoralnej i Białej № 34, wykonywa  
również wszelkie roboty w zakres pomienionego Zakładu wchodzące, po cenach  
przystępnych i w jak najkrótszym czasie, — z czem poleca się względem  
Szanownej Publiczności. 231

**SAINT-RAPHAËL**

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki  
uzdrowiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi  
nieomyślny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w pode-  
szłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych  
działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną  
etykieta, a korek pokryty kapsłą z napisem:

*St. Raphaël*

**EXPORTACJA:** Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Steptowskiego, Dobrycha, Sowńskiego  
i Szulca, Kocho i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego;

w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpapa, Barcza; w Magazynach apte-  
cznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego;

w Kaliszu: w aptece P. Brundzy, etc., etc.

i u Henryka Welt, Nalewki.



**Magazyn mebli**  
nowych i używanych  
**PIECHOWSKIEGO i S-ki,**  
Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 28r.  
Wielki wybór Mebli nowych i używanych.—Obstalniki stolarskie, tapieerskie i dekoracyjne. Ceny umiarkowane.

**Fortepiany**

nowe, do sprzedania, ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia takowych. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 29

SKŁAD WIN,  
TOWARÓW KOLONJALNYCH  
i delikatesów  
**PADLEWSKIEGO  
I ZARZYCKIEGO,**  
w Sosnowicach, poleca  
**Czekolady**  
z parowej fabryki  
**J. JANOWSKIEGO,**  
W WARSZAWIE,  
a mianowicie: Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny w pudełkach, Cacao w proszku. 3063

**HERBARZ**  
Marcina z Urzędowa 6  
r. 1595, do sprzedania za rs. 100. — Wiad. w księg. Dróżyńskiego, Krak.-Przedm. 77.

**Do sprzedania  
Majątek Ziemiński**  
dobrze utrzymany, posiadający rozległości 9 włók, morg 6, w ziemi przeważnie pszennej, z zabudowaniami kompletnie dobrymi, odległy od Warszawy mil 7, od kolei Nadwiślańskiej wiorst 5, z inwentarzami, lub bez takowych. Bliższa wiadom. Leszno 77a, u właściciela domu, rano do godz. 9 1/2, a po południu od godz. 3 do 9 wieczór. 76

**WSPÓLNIK**  
potrzebny jest zaraz z kapitałem 6—7,000 rs. do otworzenia filii interesu świetnego prosperującego, w jednym z większych miast prowincjonalnych. Wspólnik pomieniony winien być wykwalifikowanym kupcem, znanym, znającym gruntownie język niemiecki i polski i mogącym zaraz zająć się prowadzeniem interesu, za co otrzyma osobne wynagrodzenie.—Oferty proszę składać w Kanonie Kurjera pod adresem „de Novina“ 7g

**Pianina**  
do sprzedania, system amerykański, od ceny 38 rs. i wyżej, również Pianina nowe i używane i fisharmonje do wynajęcia. Świętokrzyska wprost Jasnej 25.—Skład Pianin i Fortepianów Fritzche. 43

**Fortepiany nowe,**  
włas. fabryki, oraz używane: krajowe i zagraniczne, są do sprzedania w wielkim wyborze, ceny przystępne, zamiana instrumentów, oraz wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabr. T. Biernackiego. — Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 47.

**Stancja dla uczniów**  
u Nauczyciela gimnazjum. Ulica Warecka № 7, mieszk. 32. 41

**SKŁADY WIN  
WŁ. NOWICKIEGO**  
w WARSZAWIE, Marszałkowska 40, w LUBLINIE, Krak.-Przedmieście  
polecają szanownej Publiczności swe znaczne zapasy odstających naturalnych  
**WIN** Bordoskich, Węgiersk., Burgundzkich, Reńskich i Hiszpańskich.  
**Rumów,, Koniaków i Likierów** zagranicznych, oraz **Piwa i Porteru** angielskiego,  
tak sprowadzanego w butelkach, jak i zlewano tu na miejscu.  
Wszystkie wyżej wymienione artykuły sprowadzane wprost od najznakomitszych producentów, posiadają zapasy win sprowadzanych przed podwyższeniem cła i za lepszego kursu naszej waluty  
**Wysyłka na prowincję skutecznia się szybko i porządnie.**  
**Cenniki wysyłają się franko.**  
W ciągu czterdziestoletniej mojej działalności handlowej, stali moi Klienci mieli sposobność przekonać się, że prowadzę handel racjonalnie, poprzestając na zysku uczciwym i umiarkowanym, i dla tego stanowczo twierdząc, że nawet JW. i WW. Panowie, którzy sprowadzają na swe potrzeby Wina z zagranicy, narażają się tym sposobem na kłopoty oczyszczania i zlewania wina, które często w skutek nieumiejętnej roboty psują się—przy moim systemie doliczania tylko rzetelnie należnego mi zysku, będą z mojej obsługi zupełnie zadowoleni, tak co do jakości towaru jak i ceny, bodaj czy nie niższej od tej jaka im dotychczas wypadła. Domy bowiem zagraniczne w ogóle a szczególnie te, które pod fikcyjną firmą (często wcale nie egzystujące), nie mogą sobie wyrobić zbyt poważnego u Kupców, zasadzają swoje operacje na wyzyskiwaniu Klienteli prywatnej, za pośrednictwem przejezdnych faktorów lub nawet i stałych swych przedstawicieli tak zwanych „czwartych rąk“, na utrzymanie których ponoszone ogromne koszty zwracają sobie wyzyskiwaniem odbiorców. Mówiąc jaśniej, jeżeli Kupiec zaopatrujący się u poważnych producentów płaci np. za Okseft Wina 400 franków, to Osoba prywatna, obsługiwana przez owe „czwarte ręce“ zapłaci za taką samą ilość i jakość od 600 do 800 franków.  
Do objaśnienia rzeczywistego stanu rzeczy skłania mnie ten powód, że wyżej wymienione operacje przynoszą nie tylko szkodę samym odbiorcom, ale również stanowią uszczerbek dla miejscowego handlu, a nadto rekrutują do swych operacji ludzi, którzyby mogli służyć Społeczeństwu w czystszych sprawach.  
**Wł. Nowicki.**  
235r

**Księgi buchhalteryjne** linjowane i z drukiem. **Papier nutowy.**  
**Księgi główne, Księgi Kassowe, Dzienniki,** zwyczajne **Księgi rachunkowe i notatki.** Księgi podług podanego wzoru, w żądanych szematkach linjowane, taniej niż gdziekolwiek, są do nabycia u **HAEMPEL i EHRLING,** ul. Rymska Nr 8. r-2337  
**Księgi do kopjowania** listów, 500 fol. po rs. 1.25. 1000 „ „ „ 2.25.

**Skład Materiałów Aptecznych  
J. MROZOWSKIEGO,**  
ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:  
**Anilinowe farby.**  
Benzyna, na balony, funty i flaszki.  
Esencje octowa, do robienia octu.  
Farby i Lakierzy Zakładów przemysłowych krajowych.  
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.  
Farbki, Krochmala i Glans do bielizny.  
Glans do obuwia.  
Materiały apteczne i Preparaty chemiczne.  
Materiały Fotograficzne, Papier albuminowy i Bristol.  
Masy woskowe i Lakierzy, do zaprawiania posadzek.  
Mydła toaletowe i Pudry.  
Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.  
Oliwę Nicejską najlepszą.  
Oliwę do maszyn i do palenia.  
Perfumy angielskie i francuskie.  
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.  
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.  
Truciznę na szeszury.  
**WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.**  
r-2621

**ZEGARY AMERYKAŃSKIE,**  
Cabinetowe i Biurowe, oraz Budylniki,  
z fabryki Seth Thomas Clocks C-nie w New-Yorku.  
polecen  
**Generalny Reprezentant  
MAURYCZY MACHONBAUM,**  
LESZNO № 19. 242

**Magazyn Mód  
G. Marczewskiej,**  
przy ulicy Czystej № 6, otrzymała transport kwiatów pięknych paryskich, po niskich cenach. Przyjmują się kwiaty do odświeżania i pióra do fryzowania. 102

**Amazonki i Domina**  
do wynajęcia od rs. 3. Magazyna mód, wprost Rymskiej № 4. 39  
**Prof. de Préchamps,**  
Długa № 23 (Eldorado)  
Francuz młody, wykształcony, żyje demiplacem i tekey za przystępną cenę. Francuzki nowo-przybyłe. 23

**FLANELE  
KASZMIRY**  
czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz materiały wełniane do pokrycia jalt, futer i domanów, sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej  
**K. MANTEY,**  
Świętokrzyska róg Włodzimierskiej.  
**KORCIKI** 221r

**BLINY**  
po kop. 30,  
w Restauracji w hotelu Europejskim codziennie i w każde chwile przez cały karawał — Restauracja podczas Maskarad, cała nie będzie otwarta 19

**Meble wykwiłtne**  
do salonu i gabinetu, zupełnie nowe, pochodzące ze Składow Mebli S. Gaszetyńskiego, a które służyły do noblowania scen Teatrów Warszawskich, do sprzedania bardzo tanio.—Elektoralna 30, mieszk. 7, od 2 1/2 do 5 1/2 po poł. dniu. 238

W dobrym punkcie miasta od lat kilku egzystujący 241r  
**Handel kolonialny**  
z wyrobną Klienteli dobrze urządzonej, wraz z towarem, oraz przyległym mieszkaniem i kontraktem 3-letnim, jest do odstąpienia zaraz. Bliższa wiadomość w kantorze **Leona Krupskiego** pod Kopernikiem

**SPRZEDAŻ** tryków, przedwcześnie merynosów.  
W dniu 1 Lutego 1883 r. sprzedane zostaną przez publiczną licytację traki przedwcześnie merynosy, pochodzące z trzody p. Pawła Bataille w Paisy en Valois, departament de l'Aisne (we Francji). Północna Droga żel. (dworzec Villers-Cotterets). 20



# UŚMIECH I WESOŁOŚĆ głosi rozpoczynający się karnawał.

Nie każdy jednak bawić się może, kto chce. — bo z dniem każdym, coraz cięższe nadchodzą czasy, coraz większa panuje drożyzna. A jednak z postępem czasu, drożyzny, przemysł i handel wyężdżają wszystkie siły swoje, aby zrównoważyć smutny stan interesów, użytecznością i taniością przedmiotów użytku. Zabawa i wesołość szczególnie dla pleci pięknej, dońd połączone były z olbrzymim kosztem. Postarano się więc za możliwie niską cenę uprzysiężnić dobry i gustowny towar.

Uczyniło to mogła tylko moja od lat 16 egzystująca firma

**S. Rosenberg**

przy ul. Żabiej, Sklepu Nr 6, vis-à-vis bramy Saskiego Ogrodu, obok fabryki pierników Ehstaedta,

kłora otrzymując towar z pierwszej ręki i w znacznych ilościach, a przytem posiadając zaufanie wyrobione długoletnią praktyką w fabrykach krajowych i zagranicznych, może sprzedawać towary białawne, po cenach niepraktykowane niskich, jak to poniższy wykazuje cennik porównawczy.

## C E N N I K :

**Satin Merveilleux** jedwabny na suknie, niebieski, różowy, prune i olive, wszędzie po rs. 2. u mnie tylko rs. 1.10.

**Grenadiny** jedwabne, różowe, crème i białe, na suknie balowe, wszędzie po k. 90 u mnie tylko k. 45

**18 lok. Mozambique** w jasnych kolorach, za rs. 4.

**10 lok. Kaszmiru** 2 lok. szer., różowy, crème i niebieski, za rs. 7.

**Alpaga Mohair** szeroka, biała, niebieska, różowa, crème, po k. 45

Wielki wybór **Muslinów i Tarlatanów**, białych i kolorowych.

**Atlasy** białe, czarne i kolorowe, po k. 65.

**Adamaszki** jedwabne, czarne, białe, niebieskie, różowe i crème, po rs. 1.10.

**Aksamit** czarny, na bawelnianym spodzie, po rs. 1.50.

**Aksamit Ljński** lok. po rs. 3.95.

Wielki wybór **Kępczników, Serwet i Obrusów**.

**Szalka Weby** 66 lok. za cenę, jak przed podniesieniem cła rs. 20.50.

**Płotno** zagraniczne, 3 lok. szer., czyste, białe, niebieskie, po k. 60.

**Wielki wybór** niebieskie, granat, prune i innych kolorów, po k. 65.

**Flanele** czyste wełniane, na suknie, 24 lok. szer., po k. 70.

**Plusz** 24 lok. szer., do podłóg, po rs. 5.

Wielki wybór **Kokder** gotowych, na wacie, wełna i atlasowych

**Drelich** adamaszkowy na mate ace i piernaty, po k. 37 1/2.

**Purpur** czerwony na wyspy, szeroki, po k. 25.

**Cretan** zwany **cretanem** zdrowia, 1 1/2 lok. szeroki, po k. 14.

**Przescieradła** gotów, obrobione, po k. 85.

**Szalka Płotna** krajowego 30 1/2 lok., wszędzie rs. 4.50 u mnie tylko rs. 4.20.

Prócz wyżej wymienionych, objętych cennikiem przedmiotów, kupując u mnie wielki wybór **Serwet** gotowych i **strzyżonych**, **Dywanów** strzyżonych, **Płocien** z najlepszych fabryk, oraz **garantów stołowych**, **chus ek**, **franki**, **matery** i innych artykułów oławatych, których zarówno taniość i dobroć zalecam.

232



## Nadszedł świeży znaczny transport

**CERAT** na barchanie, począwszy od pięciu do dwunastu

ciężkiej loka, szerokości.

**SERWET** białych i kolorowych na stoly i komody w różnych

rozmiarach.

**DYWANÓW** ceratowych pod stoly i umywalki.

**CERATY** podłogowej, powozowej i chodnikowej.

**CERATY** gumowej, przezroczystej, wykastynowej, oraz Far-

ty i wykastynowej.

**PATAKAFKI, WYCIERACZKI i CHODNIKI** kokosowe.

**SKÓRY** amerykańskie, na pokrycie mebli „CROQUET”

w różnych kolorach i to wszystko w najlepszym gatun-

ku, poleca firma

**W. MUSZEWski,**

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego,

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów.

## CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach

**SKÓRA** amerykańska, najlepszej fabryki Crockett's.

**CERATA** obrusowa, biała i popielata.

**CERATY** na barchanie, na pokrycie fortepianów, stołów i t. p.

**CERATY** (wykastynowe), w różnych gatunkach, oraz

**CERATY** podłogowe w różnych gatunkach i kolorach, poleca

Skład fabryczny „pod MERKURYM”,

Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.

2755—r

## NA KARNAWAŁ

FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH

**F. GLIWITZ,**

Senatorska Nr 20, wprost kościoła S-go Antoniego,

zaopatrzyla się w wielki wybór najwykwintniejszych Nowości paryskich, Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie, egretty nowego fasonu. Kwiaty Paryskie prześliczne gustem i układem. Kapelusze z piór. Pióra strusie i fantazyjne, francuskie i własnego wykonania we wszystkich kolorach. Ptaki: wszystko po cenach niepraktykowane niskich. — **Pranie, Fryzowanie i Farba** na sposób francuski.

208



Najpierwszy od 1828 roku, znany  
Zakład Introligatorski Ksiąg linijowanych

**Kreusch Wilhelma,**

w Warszawie, przy ulicy Żabiej Nr 4, w pałacu

Hr. Ord. Zamoyskiego,

Poleca się wielkim wybo remgotowych ksiąg linijowanych,

w mocnej oprawie.

Wszelkie zamówienia na księgi linijowane według wzorów

specjalnych, jaknajdokładniej wykonywa.

Obstalunki na prowincję spiesznie załatwia.

5885

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

**BRACI KOCH**

w Warszawie, Miodowa Nr 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męskiej i dla chłopezyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

**BRACIA KOCH.**

2. Miodowa 2. r-40

## Nowy właściciel Restauracji

na Nowym-Swiecie pod Nr 8, w domu p. Hermana Jung, naprzeciw kościoła S-go Aleksandra, ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż w dniu 1 (13) Stycznia 1883 r. to jest w Sobotę o godz. 4 poświecony będzie Lokal na restaurację, gdzie po poświęceniu zostaje otwarty zakład dla użytku Publiczności, który na kilka dni był zamknięty, z powodu odnawiania lokalu, — pomieniona restauracja, przy zowym zarządzie starac się będzie, aby wszelkie jedzenia były świeże, smaczne i cena umiarkowana.

Cheąc wprowadzić porządek, jaki się praktykuje w niektórych miastach stołecznych Euro, y, postanowiłem urządzić, jak tam jest od wszelkich jedzeń, trunków, słowem, powiedzieć co się znajduje w Restauracji, odstepuje zakład 10 procent, a to w taki sposób, że kupujący książeczkę z markami restauracyjnemi, w ilości najmniejszej za rs. 10, temi markami płaci się za wszystko, co się znajduje w Restauracji do spożycia. PP. Urzędnikom wszystkich żelaznych dróg egzystujących w Warszawie, Akademikom, Urzędnikom konnej drogi jak niemniej wszystkim pracownikom przy fabrykach odstepuje zakład 2% niżej od powyższego % co znaaczy 12%. — Nadmieniam się że restauracja ma odpowiednia kuchnię i dobór kucharzy, przyjmuje w od osób, które nie mają odpowiedniego miejsca, albo kucharzy wszelką zwierzyne do upieczenia za umiarkowanym wynagrodzeniem. — W dni postne nakazane przez kościół, będą obiady postne, obok mięsnych składające się z ryb i t. p. Restauracja przyjmuje wszelkie zamówienia na śniadania, obiady i kolacje, czy to we własnym lokalu, albo też z odnośnieniem do domów. — Obiady rozpoczynają się będą o godz. 12 w południe, a kończyć o godzinie 5, zaś od godz. 5 do późnej nocy kolacj trwać będzie przy dobrej muzyce. Zakład wzmiarkowany zaopatrzonny jest obok wszystkich trunków krajowych, we wszystkie wina zagraniczne, po tych samych cenach co w każdym handlu.

107

## NAJLEPSZĄ MAKĘ ROSSYJSKĄ

„KRUPCZATKE” Nr 0

(da ąca z worka wagi 200 lb, — 340 lb ciasta) poleca najtaniej tak na pojedyncze worki, jako też na całe wagony

**LUDWIK BIEDEL,**

SENATORSKA 22.

253

## WODA KOŁOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata,

1-r

**Franz Marja** [47n.] **Farina w Kolonji,**

**Perfumy i Mydła Toaletowe.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w **PERFUMERJI** **ALEKSANDRA KOCHA,** ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83, oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

**BALSAMINU**

po krótkim czasie użycia, plamy, liszaje, pieg, oparzelizna i krostki znikają z twarzy, skutek pewny. Kolor twarzy staje się czystym.

Cena rs. 1 kop. 80.

W Perfumerjach: Kocha, Krak.-Przedmieście; Leona Frybesa, Nowo-Senatorska Nr 4, a także Nowy-Swiat Nr 41. Perfumerje Renaissance. r-2170



**PUDER ROSALBINE**

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmłodniejszym Paryskim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych higienicznych zasad. — Cena rs. 1, z puszką rs. 1 kop. 50. **Puder Rosalbina** najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością.







**Ekspedycja z kaucej, potrzebny jest, do**  
**bielizny, potrzebny jest, do**  
 Długa 32. 558

**Potrzebna jest osoba, która by dekladowała,**  
 była obywatelką z krajem sukien dam-  
 skich, oraz ze wszystkimi szczegółami dam-  
 skiego krawiectwa (szycie itp.). Wiadom.  
 Włodzimierska 4, mieszka 7. 526

**Pracownik potrzebny jest na wyjazd do**  
 Rosji, znający języki ruski i francuski.  
 Wiadomość Mokotowska 12, mieszka 7,  
 od godziny 7-9 wieczorem. 581

**Maszynistka i podreżne potrzebne do**  
 bielizny. Żorawia 1, mieszka 14. 573

**Panny, do szycia słomkowych kapeluszy**  
 ręcznie i na własnych maszynach, po-  
 trzeba w magazynie Alfonsa Bogusław-  
 skiego. Zabia 4. 575

**Kelner galicyjski, młody człowiek, wła-**  
 dający polskim, niemieckim i ruskim je-  
 zykami, specjalnie w swym fachu wykształ-  
 cony, poszukuje posady zimerklera, kel-  
 nera stołowego, szwajcara, lub markiera  
 w Warszawie lub na prowincji. O łaskawe  
 zlecenie uprasza pod adresem pani Kupczy-  
 ńskiej, ulica Dobra 30, mieszka 19. 506

**Buchhalter władający czterema językami**  
 łacińskimi, magający nadto z językami pol-  
 skim, francuskim i niemieckim, szuka  
 posady. Łaskawe oferty w kantorze Kur-  
 tera pod L. M. 26. 455

**Lesniczy posiadający dobre świadectwa**  
 poszukuje od 1 Kwietnia 1883 r. miejsca  
 Łaskawe zgłoszenia upraszam poście-  
 ranie do Ciechanowca 10 P. L. 1-7

**Panny uzdolnione, podreżne i uczenice,**  
 potrzebne do fabryki kwiatów. Długa 45.

**Mechanik maszyna do szycia wszelkich**  
 systemów, polak, mówiący biegle po nie-  
 miecku, obecnie w miejscu za granicą, po-  
 szukuje miejsca od 1 Lutego w Warsza-  
 wie lub do większych miast Rosji. Oferty:  
 p. Marcinkiewicz, Warszawa Nowo-Wielka  
 1, mieszka 2. 41r

**Potrzebne są panny do krawieczyny,**  
 Pańska 38, mieszka 18. 505

**Uczeń potrzebny jest do cukierni Pagow-**  
 skiego. Marszałkowska 47. 480

**Człowiek do roznoszenia towarów potrze-**  
 bny, za obok rubla dziennie. Króle-  
 wska 43, Biuro prób. 643

**Osoba znająca kraj i stroje damskie, po-**  
 trzeba miejsca w domu prywatnym. Ul.  
 Świętojańska 17, mieszka 3. 81

**Panny potrzebne są do haftu, do zna-**  
 czenia bielizny. Marszałkowska 67,  
 skład płótna żyrdowskiego. 613

**Czeladnik potrzebnym jest, zdolny do**  
 kroju i szycia kamizelek, za dobrem wy-  
 nagrodzeniem, może być i kamizelczarka.  
 Wiadomość w kiosku, ulica Długa, róg  
 Wawskiej. 610

**Człowiek młody, (polak), z kaucej hypo-**  
 teczną, znający języki: niemiecki, fran-  
 cuski i polski, obeznany przytem z czynno-  
 ściami kasowymi i ekspedycyjnymi, poszu-  
 kuje odpowiedniego zajęcia od 1 Lutego.  
 Łaskawe oferty przyjmuje kantor Knr. sub  
 lit. W. W. W. 622

**Człowiek młody, urzędnik d. z. b. com-**  
 muni-vożer domów handlowych zagra-  
 nicznych, poszukuje zajęcia w godzinach  
 pobitowych. Oferty uprasza składać pod  
 lit. A. K. 619

**Kasjer potrzebny zaraz, z kaucej w go-**  
 rowiznie, lub w papierach procentowych,  
 od 10,000 do 15,000 rubli. Zgłaszać się do  
 właściciela domu, Chłódna 25, do 9 rano  
 i od 3 do 4 o południu. 599

**Potrzebna paniąka umiająca szyc, do**  
 krawiatów, za wynagrodzeniem. Chmielna  
 36, mieszka 27. 601

**Potrzebne są zdolne maszynistki i po-**  
 dreżne do bielizny. Elektoralna 32,  
 w pracowni biel. zny. 82r

**Tokarzy młodych, poszukuje pierwsza fa-**  
 bryka guzików kokosowych. Wiadomość  
 Smolna 10, w fabryce. 589

**Potrzebna jest uzdolniona panna w wie-**  
 ku starszym, do pracowni sukien dam-  
 skich i bielizny, ze znajomością krajów tye-  
 ch. Ulica Chmielna 27, mieszka 19. 627

**Sklepowa potrzebna jest zaraz z kaucej**  
 która dobrze obeznana w handlu spo-  
 żywcem. Wiadomość na Pradze, ulica Wil-  
 leńska 847, mieszka 4, na pierwszym pię-  
 trze u Wronskiego. 240

**Osoba młoda, przybyła z zagranicy, ży-**  
 czy sobie przyjąć miejsce do zarządu do-  
 mu na prowincji, lub w Warszawie. Wi-  
 adomość Marszałkowska 19, mieszka 9, u p.  
 Adamskiej. 45r

**Potrzebne: maszynistki, dzianarki do**  
 kołnierzyków; maszyna Wilsona. Smo-  
 cza 18, mieszka 5. 521

**Uczeń potrzebny jest do handlu win i do-**  
 kumentów J. Rokowskiego. Nowy-Swiat 68.

**Osoba wykształcona, prawego charakteru,**  
 praktyczna, uprzejma i łagodna w obejściu  
 szuka miejsca kasjerki lub sklepowej, z kau-  
 cją lub poręczeniem. Podwaj 28, drzwi  
 na 1 piętrze. 510

**Człowiek młody, znajdzie zaraz zajęcie w**  
 kantorze. Wiadomość u J. L. Ehrlich, ul.  
 hr. Kotzebue 10. 70r

**Czeladnik zdolny, introligatorski i kilka**  
 opianien uzdolnionych do pudełek okrągłych,  
 znajdują miejsce zaraz, w Warszawskim La-  
 boratorium chemicznym. Świętojańska 12.

**Potrzebni są szewcy czeladzie, dobrze**  
 uzdolnieni na wywrotki i na szpilkowe  
 małe, do warsztatu. Ulica Leszno 9.  
 A. Potter. 648

**Osoba potrzebna, do wyręczenia pani w**  
 gospodarstwie, szycia na maszynie Singe-  
 ra, do dozoruwania dzieci, dobre swia-  
 dectwa są wymagane. Wiadomość: Nowy-  
 Swiat 55, 2-e piętro, od frontu, w go-  
 dzinach: od 9 rano do 12 i od 5 do 6 wie-  
 czorem. 84

**Uczeń potrzebny jest do handlu win, to-**  
 warów kolonialnych i delikatesów w wie-  
 ku od lat 15, pierwszeństwo ma z prowincji.  
 Wiad. na miejscu Nowy-Swiat 1. 615

**Osoba znająca się dobrze na kuchni, oraz**  
 opieczaniu ciast i przyrządzaniu różnych  
 legumin, poszukuje zaraz miejsca stałego  
 lub też na dnie, za gospodynią lub kuchar-  
 ką. Tamże jest paniąka 16-letnia, która  
 pragnęłaby przyjąć miejsce sklepowej albo  
 przy miodziej. Zgłosić się proszę ulica Bro-  
 warska 14, mieszka 5. 617

**Uczeń potrzebny do apteki na prowincji.**  
 Wiadom. u W. A. Zeuschner, skład ma-  
 teriałów aptecznych, Senatorska 22 od  
 Placu Resursy Kupieckiej. 618

### Kupno i sprzedaż.

**Fortepiany: Małeckiego, zagraniczny,**  
 Schrödera i pianino używane, do sprzeda-  
 nia, oraz kupuję i zamieniam fortepiany i  
 pianina używane. Nowogrodzka 25, mieszka 29.

**Mebel nowe i używane. Piechowskiego.**  
 Marszałkowska 60, róg Zielonego placu,  
 pierwsze piętro. 1172

**Pianino angielskie, do sprzedania, za rs.**  
 170. Zapieck 1, mieszka 10, 3 piętro,  
 róg Świętojańskiej. 345

**Rotunda do sprzedania zupełnie nowa, na**  
 futrze, kryta pięknym aksamitem polskim  
 za potowę ceny, suknistrojne i garnitur mebli  
 widzieć można od godz. 1-4. Nowy-  
 Swiat 40, mieszka 15. 332

**Suknia jaryzka, balowa, crème, bardzo**  
 ładna i szlafrok jedwabny, koronkami u-  
 bierany, elegancki, wszystko nowe, n. uży-  
 wane, jest do sprzedania, za bardzo przy-  
 stępną cenę. Nowy-Swiat 57, mieszka 15.

**Do sprzedania dwie suknie jedwabne,**  
 białe, za pół ceny. Wiadomość: Święto-  
 krzyska 13, od godziny 9 do 12, m. 3.

**Materia szafirowa, Suknia wartująca 82 rs.**  
 oraz tylko użyta, sprzedaje się za połowę  
 ceny. Róg Kruczej 13 lit. b, mieszka 5.

**Domina, krakowskie ubrania, ponsza bia-**  
 łe, nowiutkie, wynajmuje magazyn mód  
 Michallay, Miodowa 2. 239

**Fortepian z fabryki krajowej, prawie no-**  
 wy, gdyż przez rok tylko używany, do  
 sprzedania, przy ul. Wspólnej, domu 21,  
 mieszka 4. 609

**Są do sprzedania, nowe awie suknie: je-**  
 dna crème welnianna, z adamaszkowym  
 wletem i z korenką bardzo modnie zra-  
 liona, druga atlasowa, brązowa, gładka,  
 dla starszej osoby, wysokiego wzrostu.  
 Wiadomość w pracowni ukien. Krakow-  
 skie-Przedmieście 415, 2-gie piętro, od  
 frontu, mieszka 8. 599

**Maszyna nożna systemu Singera, mało u-**  
 żywana, jest do sprzedania za rs. 26.  
 Stare Miasto 30, mieszka 8. 593

**Zyrandel, świeczniki, kandelabry, kolum-**  
 ny, lampa wielka salonowa, tania do  
 sprzedania. Sienna 3, mieszka 4. 645

**Fortepian bardzo mało używany, tania do**  
 sprzedaży. Sienna 3, mieszka 4. 647

**Do sprzedania: suknia wieczorowa, róż-**  
 nowa jedwabna, z kwiatami za rs. 55 i  
 maszyna do szycia amerykańska Wheeler  
 i Wilsona za rs. 35. Obożna 3, m. 4. 475

**Suknia krom z kwiatami, 2 niebieskie,**  
 bezarna kaszmirowa i bukiet słubny do re-  
 ki, do sprzedania. Nowy-Swiat 23, m. 14.

**Suknia słubna, biała, atlasowa, jest do**  
 sprzedania. Ulica Chłódna 5, domu, mie-  
 szka 4. 501

**Do sprzedania: garnitur salonyowy bro-**  
 katowy kryty, biblioteczka, stolik do kart,  
 komoda, fotel aksamitny kryty, łóżko, wszy-  
 stko mahoniowe. Wiad. w kantorze pralni  
 Warszawskiej. Nowy-Swiat 4. 485

**2 rs. oszczędza kupujący nową chińską**  
 zherbatę firmy "Orient", ul. Elektoralna 5,  
 (prawa oficyna); tamże najtaniej dywany  
 wschodnie i futra. 238

**Szafy i bufet sklepowy z drzewa maho-**  
 niowego, tania do sprzedania. Nowo-Se-  
 natorska 4. 315

**Fortepiany używane, oraz Pianina nowe**  
 do sprzedania, lub wynajęcia. Nowy-Swiat  
 40.-A. Gruszczyński. 346

**Futro męskie skunksy, za rs. 40; 3 skrzypce,**  
 jedno z futerałem, po niskiej cenie do  
 sprzedania. Marszałkowska 39, u zegar-  
 mistrza. 63

**Suknia jedwabna, wieczorowa, jest do**  
 sprzedania. Krucza 1, mieszka 2. 65

**Jest do sprzedania wóz z platformą i wę-**  
 gierka, w dobrym stanie. Wiadomość u  
 stróża Wspólna 36. 460

**Jest do sprzedania, soku kilkadziesiąt bu-**  
 telek: malinowy, wiśniowy i porzeczkowy.  
 Ulica Solna 12, mieszka 7, od 10  
 rano do 2 po południu. 456

**Ogier skaro-gniady, pięknej budowy, do**  
 sprzedania w domu pod 23 Nowy-Swiat.

**Fortepian fasonu nowego, o 7 oktawach,**  
 w dobrym stanie, do sprzedania za 200  
 rs. Nowy-Swiat 17, mieszka 9. 261

**Sukien kilka welnianych i jedwabnych,**  
 Smorowa, niebieska, 2 różowe dla dziew-  
 czynek, kaftan aksamitny i kapelusz modny  
 do sprzedania. Sienna 4, od Marszałkow-  
 skiej 3 dom, stróż wskazuje. 397

**Koronki erpelisse, żaboty, kołnierze, fan-**  
 szony, szaliki, duży wybór i tania. Przy-  
 jmuje się również koronki do prania w ko-  
 misowym składzie koronek ruskich. Sena-  
 torska 27, mieszka 2. 300

**Tanio! Po zwiniętym interesie z powodu**  
 braku miejsca sprzedaje się różne płótna:  
 weby w sztukach i resztkach, bielizna męzka,  
 damską i stołową, skarpetki, pończochy,  
 chustki i t. p., po nadzwyczaj niskich ce-  
 nach. Solna 8, mieszka 27. 603

**Do sprzedania suknia biała, jedwabna**  
 z atlasowym stanikiem i kaftan długi, a-  
 ksamitny z koronkami. Ulica Graniczna 10,  
 mieszka 2. 594

**Burko mahoniowe, grające, do sprzeda-**  
 nia. Wiadomość Podwaj 20. 602

**Obrazy olejne znakomitych malarzy do**  
 sprzedania. Sienowa 5, mieszka 3. 598

**Fortepian krótki Bucholea, o 6 oktawach**  
 do sprzedania za rs. 63. Piekarska 14,  
 u gospodarza. 635

**Pianino paryskie o 7 oktaf palisandro-**  
 we do sprzedania za rs. 250. Piekarska  
 2, na pięt. od frontu. 634

**Fortepian mahoniowy, świeżo wyrestau-**  
 rowany, za rs. 60, tamże pokoje po rs. 6  
 miesięcznie. Marjensstadt 2, u stróża 624

**Do sprzedania maszyna nożna Pollaka,**  
 koszułowe damskie, garnitur tomako-  
 kowy i inne rzeczy. Wspólna 14, w skle-  
 piku galanterji, do 5 po południu. 621

**Suknia słubna, biała jedwabna, rypsowa,**  
 do sprzedania. Twarda 51, 1 piętro, mie-  
 szka 12, od godz. 10 rano do 3 po po-  
 łudniu. 625

**Z powodu śmierci sprzedaje się: garni-**  
 tur mebli rs. 50, sprzęty kuchenne i ma-  
 szyna ręczna Singiera. Aleja Jerozolimska  
 13, mieszka 17. 541

**Z powodu wyjazdu do odstąpienia meble**  
 i inne rzeczy. Chmielna 25a, m. 17.

**Wóz silnie zbudowany ze skrzynią na 10**  
 korek węgla, oraz platforma nowa na  
 resorach, zdadna dla piekarczy, aptekarzy,  
 lub piwowarów. Wiadomość Żorawia 17,  
 u stelmacha. 384

**Glinińskiego, najlepszy szuwaks glic-**  
 ynowy i argument do pisanja, dostać  
 można w sklepach i dystrybucjach, w War-  
 szawie i Królestwie 64r

**Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, stół**  
 majdalny bilardowy, nie używane, do spr-  
 dania bardzo tania. Działna 9a, m. 8.

**Do sprzedania sofa w rodzaju kanapy,**  
 do otwierania, na orzech, w sklepie wi-  
 ktualów, Chmielna 22. 512

**Maszyna do szycia i czarnego koloru su-**  
 knia jedwabna, raz jeden używana, do  
 sprzedania za pamierną cenę, pod 13 no-  
 wym u Jea Nowowiejskiej (vel Gołębia), dru-  
 gie piętro, mieszka 6. 491

**Do sprzedania: suknia czarna, moirée**  
 dant que z trefem, atłasem przybrana,  
 używana, w dobrym stanie za rs. 30. Vete-  
 rant białe kaszmirowe, aksamitem czar-  
 nym sute przybrane, modne za rs. 12. Ulica  
 Zielna 26, mieszka 10, od godz. 11 do 3.

**Łóżka orzechowa, kosztownej roboty, war-**  
 tości rs. 300, można kupić za rs. 200.  
 Nowa-Pradze: Ulica Nowopruska 91, przy  
 fabryce Lilpola i Rau, u stolarza. 578

**Mebel tania!!! Garnitur filarkowy, angiel-**  
 ski, otomana, szeslong, wiedeński, także  
 damski, wszystko urządowej roboty. Ulica  
 Elektoralna 39, u tapicera. 532

**Mebel salonowe, bardzo mało używane,**  
 do sprzedania tania, garnitur orzechowy,  
 szafy rozkładane; garnitur angielski jedwa-  
 bny, biuro angielskie, lustra greckie szilo-  
 wane, trena petersburskie z białami, lustro  
 w złotych ramach z kongsolą; szafki do bie-  
 lizny, garnitury greckie, stoliki do kart, re-  
 gulator pajzki, łóżka medaljonowe, uny-  
 wanka, kredens szabowany, stół jadalny gzy-  
 mys z frankami, szeslong. Chmielna 52,  
 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszka 8.

**Do sprzedania zaraz za przystępną ce-**  
 nę, całe urządzenie domowe, j. t.: meble,  
 dywany, lustra, lampy, lehtarze, łóżka wraz  
 z materacami, oraz przybory kuchenne, a  
 to z powodu nagłego wyjazdu za granicę.  
 Bliższa wiadomość: Orla 5, 1 piętro, u  
 F. Komorowicza. 535

**Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bar-**  
 dzo tania, razem lub częściowo. Ziota 10,  
 od Marszałkowskiej 5 dom, mieszka 15.

**Mebel 2 garnitury: lustra, trena stojące,**  
 konsolka do kart, taborety czarne, eta-  
 zenka, stolik damski, do stołowego pokoju  
 dębowa kompletne urządzenie, biurko, sze-  
 slong, biblioteczka, fotel, szafa do sukien,  
 szafki do bielizny, łóżka z materacami,  
 świeczniki, kandelabry, lampa, szkoł, por-  
 celana, lansafty, franki i t. d., razem lub  
 częściowo do sprzedania. Żorawia 9, mie-  
 szka 9. 386

**Mebel do sprzedania: garnitur orzechowy,**  
 trena, szafy rozkładane, garnitur fran-  
 cuski, lustra, biurko, stolik do kart, kre-  
 dens, stół jadalny z krzesłami, stolik do sa-  
 mowara, szeslong, łóżka wiedeńskie, sz-  
 feczki nocne, tanieta damska, umywalka,  
 szafki do bielizny, oleodruki, regulator, fi-  
 ranki, lampy. Twarda 6, w podwórzu na  
 lewo w pałacyku, mieszka 41. 424

**Mebel do sprzedania: garnitur, szafy, szaf-**  
 ki do bielizny, trena, lustra, biurko, no-  
 cne szafki, stolicek ozdobny damski, lam-  
 py, gzymsy i różne sprzęty domowe. Tania  
 do wynajęcia jeden pokój z meblami. Wi-  
 adomość: Chmielna 13a, drugi dom od Br-  
 kiej, stróż wskazuje: od 10 do 7. 502

**Mebli garnitur do sprzedania: szafy, roz-**  
 kładane, szafka do bielizny, biurko, kon-  
 solki, lustro, kozetka, 6 napoleonak i sze-  
 slong, mrodo używane, bardzo tania. Sienna  
 4, 3 dom od Marszałkowskiej, w bramie  
 na prawo, na dole. 579

**Mebel: garnitur orzechowy salonowy, sz-  
 afy rozkładane, garnitur angielski, lustra,  
 trena z marmurem, biuro, konsolki do kart,  
 garnitur napoleonkowy, kredens wiedeński,  
 stół jadalny, stolik do samowara, szeslong,  
 łóżka, tanieta damska, umywalka, lampy i  
 franki, tania do sprzedania; róg Chmielnej  
 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 30. 182**

**Bardzo tania, czarny garnitur mebli je-**  
 dawabim kryty, oraz kilka uz. garniturów,  
 dobrej roboty i inne meble bardzo tania.  
 Miodowa 13, u tapicera. 604

**Za rubli 70 garnitur mebli mahoniow-**  
 zych, rzeźbionych, w bardzo dobrym sta-  
 nie, z pokrowcami. Ulica Żorawia 6,  
 mieszka 6, albo u dzierżawcy klubu Li-  
 tewskiego pułku oficerskiego w Alejach  
 Ujazdowskich. 592

**Mebel elegancki do 5 pokoi, lustra wielkie**  
 tania do zbycia. Sienna 3, m. 4. 646

**Mebel do sprzedania, garnitur orzechowy,**  
 mało używany, za bardzo przystępną cenę.  
 Długa 25a, u gospodarza domu. 605

### Interesa handl. i majątk.

**Sklep wiktualów do sprzedania. Ul. Mły-**  
 narska 1, za rogatkami Wolskimi. 27

**Sklep z mieszkaniem do wynajęcia zaraz,**  
 blisko fabryki, na Nowej Pradze. Ul. No-  
 wopruska 91, za niską cenę. 514

**Suma rs. 20,000 razem lub częściowo, jest**  
 do wypożyczenia, na hypotekę domu po-  
 towarzysztwie bez pośrednictwa. Wiadomość  
 w Kantorze Kurjera, pod lit. A. Z. 467

**Sklep wiktualów dobrze zaopatrzony, za-**  
 raz do sprzedania. Ulica Sielka 7. 453

**Rs. 1,000 do 1,500 żądana jest po-**  
 życzka na rok jeden, na pewność hypo-  
 teczna. Oferty uprasza się pozostawiać w  
 kantorze Kurjera pod lit. W. Z. 451

**Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica**  
 Chmielna 20. 568

**Rs. 1,000 na najpewniejszą gwarancję,**  
 Rbyleby procent umiarkowany, koby miał  
 do wypożyczenia, raczy zostawić swój adres  
 w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. K. H.

**Kawiarnia do odstąpienia, z urządze-**  
 niem cukierniczym. Wiadomość w kante-  
 rze stróżem przy ul. Marszałkowskiej 57.

**Kawiarnia z powodu nagłej zmiany inte-**  
 resów, jest do odstąpienia, za bardzo  
 przystępną cenę, pod 34. Elektoralna.

**Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą,**  
 do sprzedania przy rogu Kruczej i Wil-  
 czej 11. 16275

**Sklep dystrybucyjny z materiałami piś-**  
 miennymi do sprzedania. Wiadomość Mio-  
 dowa 12, w dystrybucji. 17133

**Pralnia z wyrobioną klientelą, z powo-**  
 dów familijnych, jest do sprzedania. Wi-  
 adomość w kiosku, róg Żorawiej i Kruczej.

**Sklep wiktualów, zaraz do sprzedania, przy**  
 Juliev Nowolipki 10. 497

**Salep wiktualów do sprzedania z powodu**  
 zmiany interesów. Róg Twardzej i Srebr-  
 nej 2. 496

**Rs. 3,000 do 5,000 żądane są na dom no-**  
 wy murowany w pierwszej połowie sz-  
 cunku na budowę oficyn. Wiadomość u re-  
 jenta Juliana Sobolewskiego, w gmachu Są-  
 du Okręgowego, przy ul. Miodowej. 301



**Rs. 500** jest do odstąpienia zaraz, na dobrą lokację i procent. Świętokrzyska 23, mieszkania 9. 149

**Magie** angiolskie do sprzedania. Nowowiejska 9. 17089

**Plac** do sprzedania na Pradze, przy ulicy Zabłowskiej, lokci 7,700, hipoteka uregulowana i książka założona. Wiadomość ul. Podwale 42, mieszk. 3. 379

**Księż** dystrybucyjno-wiktualowy jest do odstąpienia z powodu nieprzewidywanych okoliczności. Chłodna 19. 373

**Osoba** moriana, posiadająca około 20,000 rubli, może nabyć zaraz, wspólne posiadanie znacznego majątku, rolniczo-przemysłowego, pod Warszawą, zapewniającego nieomylnie wielkie korzyści. Złota 12, w dystrybucji. 440

**Rs. 20,000** do ułokowania częściowo, na hipotekę, mieszka lub ziem. Wiadomość: Tamka 37, mieszk. 6, od 6 do 8. 413

**Koncesjonowane** biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Gruźewskiego, Długa 53, niedaleko ulicy Przejazd. Kupuje weksle, rewersy, obligi, rachunki kupieckie, oraz naczynia, przeprowadza własnym kosztem sprawy sądowe we wszystkich instancjach, tak w Cesarstwie jako i Królestwie, za wynagrodzeniem 10% od summy. 5

**Sumy** awie: 3,000—3,700 rubli, potrzebne zaraz, na spłatę hipoteczną. Wiadomość: Nowolipie 20, front, 3-e piętro, od 2-ej do 5-ej godziny. 392

**Do sprzedania** lub wydzierżawienia, na dogodnych warunkach: dom z ogrodem owocowym i warzywnym, z inspektami, szparagarnią i winnicą, dogodny dla ogrodnika, lub letnią rezydencję, realność ta położona w osadzie ludnej, odległej od stacji kolei Warszawskiej Nowomisk 7 wioś. Wiadomość w biurze komisowem J. Sciborowskiego, Nowo-Senatorska 4. 36

**Do zamiany** posesja przy rogatce Czeraniakowskiej z 3 domami drewnianymi, nowymi placami front, od 2 ulic, rozległości lok. 5,000, dochodu posesja czyni przeszło 500 rs., przy zamianie, może być dodane kilka tysięcy rs., dobrze ułokowanych, i dobrze procentujących duży skład wódek, posesja w zamianę nie może być więcej obciążoną, jak w 1/3 wartości. Wiadomość w biurze komisowem J. Sciborowskiego, Nowo-Senatorska 4. 37

**Księż** wiktualów do odstąpienia Tamka 34. 353

**Księż** wiktualów zaraz do sprzedania. Ul. Bracka róg Widok 2. 326

**Do wydzierżawienia** w każdym czasie Prestauracja z całym urządzeniem, meblami i billardem. Wiadomość w kantorze browaru, przy ul. Krochmalnej 39. 327

**Rs. 2,000** potrzeba do 1-szy numer hipoteki domu murowanego. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 69

**Plac** do sprzedania, ul. Chmielna 1547/58, lokci 3,587 1/2, bez pośrednictwa. Wiadomość: Chmielna 23, m. 1. 494

**Księż** spożywczy do sprzedania, w każdym czasie, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku, obok Ratusza. 470

**Księż** do sprzedania, z towarami lub bez. Niecała 8. Wiadomość w dystrybucji. 454

**Rs. 1,000** jest do odstąpienia, które się umieści na pierwszym numerze hipoteki w Warszawie. Wiadomość Bielańska Hotel Pariski W-na Szweczykowska. 454

**Rs. 2,000** potrzeba jest pożyczka na ułokowanie hipoteczną. Wiadomość Leszno 18, mieszk. 16, zrana do 11. 452

**Materiały** piśmienne z dystrybucji od 27 lat egzystująca przy gimnazjum, oraz plater, szklidy dystrybucyjne i bufet do odstąpienia. Plac Aleksandra 2. 306

**400** rublami poszukiwany wspólnik lub wspólniczka do rozwinięcia interesu przemysłowego. Wiadomość Tłomackie 2, w awarii. 509

**Dystrybucja** jest do odstąpienia zaraz na jednej z głównych ulic w dobrym punkcie i na dogodnych warunkach. Osoby mające zamiar nabyć niniejszy księż, raczą zostawić swe adresy w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. B. 10. 335

**Plac** do sprzedania przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej pod № 2332, razem lub częściowo. Wiadomość u stróża na miejscu. 379

**Księż** na produkta spożywcze, drugi na dystrybucję 3 pokoje frontowe, 1 piętro, pokój z kuchnią, oraz stajnia i skład do wynajęcia od 1 stycznia. Jerozolimka 17. 379

**Księż** z dystrybucji, mydłem i naftą jest do odstąpienia. Wiadomość: róg Wspólnej i Żurawiej 12. 596

**Dystrybucja** egzystująca od lat 50, jest do sprzedania od Wielkiej Noey, lub każdego czasu. Wiadomość: Piwna 26, w dystrybucji. 597

**Księż** wiktualów egzystujący od lat 20, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Wileza 10. 630

**Księż** wiktualów do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu Stare-Miasto 10. 637

**2 domy** przyległe (jeden narożny), są do sprzedania lub zamiany na mniejszą posesję. Wiadomość od godz. 3 do 6, u stróża domu № 1, przy ul. Szkolnej. 620

**Interes** przemysłowy, łatwo prowadzony, 100 rs. miesięcznego dochodu, do odstąpienia. Królowska 43, biuro prośb. 644

**Do sprzedania** z powodu słabości właściciela, interes fabryczno-przemysłowy, z zapasowym towarami wyborowym i wyrobioną klientelą, przynoszący netto 40%, do kupna potrzeba około 25,000 rs. Wiadomość w biurze komisowem J. Sciborowskiego, Nowo-Senatorska 4. — Tamże 2,000 rs. do ułokowania, na 1-szy numer domu murowanego w Warszawie. 86

**Potrzebna** jest suma rs. 1,000, na hipotekę, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres pod literami A. R., w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 88

**Księż** do odstąpienia, z urządzeniem i towarami lub bez, na dogodnych warunkach. Wiad. u stróża, Świętokrzyska 6. 636

**Z powodu** zwinięcia interesu jest do odstąpienia od każdego czasu księż z urządzeniem sklepem lub bez takowego, z kontraktem sześć miesięcznym, na przynależnej ulicy. Wiadomość ulica Długa 25, w składzie bielizny. 636

**W propinacji** powązkowskiej do wydzierżawienia dwie karczmy, jedna w obozie artyleryjskim, druga przy szosie Marymontskiej czernozą zwaną, o warunkach dowiedzieć się można w kantorze w Powązkach pod Warszawą. 619

**Wspólnik** potrzebny do dobrej funkcjonującego gildyjnego interesu, z rs. 4,000, któryby prowadził kasę i dozorował cały interes, właściciel dla braku czasu nie może się zajmować. Roczny zysk najmniej do rs. 4,000. Oferty lit. F. 4,000 z dokładnym adresem przyjmuje Kur. Warsz. 619

## Lo k a l e.

**Mieszkanie** złożone z trzech pokoi, na 1-m piętrze 6 okien frontu, z tych jeden balkon, położone na rogu Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej, przydatne na kantor lub zakład przemysłowy, do wynajęcia od 1 Lutego 1883 r. Wiadomość na miejscu w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 29r

**Lokale** odnowione i księż z mieszkaniem i frontem zaraz do wynajęcia. Twarda 36. 131

**Przy ulicy** Smolnej do wynajęcia zaraz, jeden pokój kawalerski z wspólnym wejściem, z opalem i usługą. Wiadomość Smolna 1a, mieszk. 8. 493

**Do wynajęcia** od 1-go Lutego r. b., księż z mieszkaniem za rs. 350 rocznie, zdany dla felczera, zegarmistrza, krawca i t. p. lokal powyższy może być podzielony. Leszno 37. 465

**Lokal** z 6-ciu dużych pokoi z łazienką, na parterze, z wszelkimi wygodami i wielkim komfortem urządzony, z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Swiatu. Blizsza wiad. u właściciela w tymże domu. 1840

**Lokal** dogodny, obszerny, mieszkalny, na warsztat, pralnie lub na jakikolwiek zakład, natychmiast do wynajęcia za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowolipki 384, wiadomość na miejscu u gospodarza lub w składzie maszyn Juliana Berga, Mazowiecka 14. 1840

**2 Salony** o 10 oknach do wynajęcia na 2-ty kład przemysłowy. Bugaj 7. 22

**Pokój** dla osoby zajmującej się w domu krawieczyzną, lub z innem zajęciem na dogodnych warunkach. Róg Mylniej i Przejazd 13, mieszk. 12. 482

**Pokój** przy rodzinie, z meblami, usługą i samowarem, jest do wynajęcia. Ul. Nowy-Swiat 47, stróż wskaże. 487

**Pokój** z przedpokojem, na pierwszym piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Aleksandra 6, mieszkania 6. 478

**Pokój** u francuzki dla panny. Wileza 24, róg Mokotowskiej w oficynie. 12. 356

**Pokój** frontowy, z osobnym paradem wejściem, może być z salonikiem, jest do wynajęcia. Ulica Wspólna 34a, mieszk. 6. 478

**2 lub 3** pokoje z kuchnią, 3 pokoje z przedpokojem, 1 pokój w ogrodzie, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Swiat 12. 478

**Pokój** umeblowany z dwoma łózkami, usługą i samowarem zaraz jest do wynajęcia na ulicy Oboznej 1, m. 16, w drugim domu od Krak.-Przedm. 400

**Lokal** złożony z salonu, 3 pokoi, przedpokoiu i kuchni do najęcia za rs. 330 rocznie, w domu pod № 3 róg Mokotowskiej i Pięknaj. 363

**Pokój** umeblowany, do wynajęcia miesięcznie. Mazowiecka 11, stróż wskaże. 39

**Księż** pół do wynajęcia przy towarach i lokciowych, na dogodnych warunkach. Ul. Senatorska 17, mieszkania 9. 203

**Lodownia** obszerna do wynajęcia, przy ulicy Marszałkowskiej 1763, nowy 2, wiadomość u stróża. 623

**Pokój** z kuchnią, z wodocięgiem i kłosem, na parterze od frontu do wynajęcia zaraz dla przyzwoitych osób. Może być z meblami, Szpitalna 3, pracownia Karoliny. 623

**Pokój** z osobnym wejściem. Jerozolimka 26, mieszk. 11, 1 piętro. 628

**Do wynajęcia** każdego czasu 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na II-m piętrze; 2 pokoje i kuchnia, na parterze i 1 pokój i kuchnia na 3 piętrze. Wiadomość: Nowy-Swiat 44, mieszkania 13. — Tamże od 1-go Kwietnia 5 pokoi, parter, kuchnia i spiżarnia, na 1-m piętrze, od frontu i 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie. 628

**Warczka** № 7, od 1-go kwietnia r. b., lub też zaraz jest do wynajęcia 5 lub 7 pokoiów na 2 piętrze, z wszelkimi wygodami, oraz stajnią i wozownią. Blizsza wiadomość u rzadcy domu albo stróża. 87

## Doniesienia rozmaite.

**Zawiadomienie:** Warszawski Zakład opłatowań z fabryki parową, pak i skrzyń, przy ulicy Walewów, pod № 1109, egzystujący pod firmą K. Jacewski i J. Szeliga prowadzony, przesiadł na własność p. Lucasa Coenigrachts. 459

**Obiady** prywatne w porządnym domu. Aleksandra 15, mieszk. 1. 508

**W pracowni** przy ul. Żabiej 7, wykonują się wszelkie krawieczyzny damskie, oraz suknie balowe, podług paryskich żurnali. Ceny nader przystępne. 248

**Kto**by sobie życzył mieć portret kredką, w powiększonym choćby z najmniejszej fotografii do naturalnej wielkości, za rs. 5, raczy złożyć adres w Kantorze Kurjera, pod lit. C. O., a wykonawca się zgłosi. 309

**Magazyn strojów** i sukien damskich, pod firmą P. Paszkowskiej, przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim 585, poleca się szanownym paniom wielkim wyborem: domini, kostiumów charakterystycznych, oraz sukien strojnie przybranych. 511

**Najtańsze** kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie pod firmą „Kasilla“, ulica Marszałkowska 6a w Warszawie. O wyborze, guście i cenie, łaskawo Panie przekonają się zechcą na miejscu. 140

**Kornecki**, skład win i delikatesów, J. Nowy-Swiat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

**Ważne** dla p. stolarzy. Przyjmuję do szobowania, ceny b. niskie, robotę odsyłam. Danielewiczowska 6. 458

**Lokal** od frontu na dole, przy ulicy Wilezkiej 7/1574a, złożony z 4 pokoi, przedpokoiu, korytarza, alkowy, kuchni, ze zlewem, wodocięgiem, piwnicą, gorą i wateklozetem i t. p., jest zaraz do wynajęcia za rs. 550 rocznie, z powodu wyjazdu, tamże są do sprzedania bardzo tanio meble z pokoiu stołowego i gabinetu, oraz ogniotrwała kasa i żyrandol. 477

**Nowosć** z Paryża, 60 na godzinę obszywa dziurek nadzwyczaj pięknie w każdym materiale, kosztująca rs. 2 kop. 80. Dosta. można przy ulicy Wspólnej 34a, m. 21. 458

**Portepianista** przyjmuje zamówienia na wieczorki tańcujące, w mieście i na okolicę, po cenie nader przystępnej. Niecała 8, stróż wskaże. 596

**Dziwczynka** od lat 3-ich do 5-u, zdrowa i ładna, poszukiwana jest na własność, interesanci zechcą adresy szłać w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 608

**Osoba** życzy wziąć dziecko na garnuszek, Chmielna 51B, wiadomość u stróża. 476

**Mamka** młoda ze świeżym i obfitym pokarmem posiadająca język niemiecki bez błędów, jest u akuszerki A. N. Ulica Pańska 72, mieszk. 5. 484

**Mamki** bez długu, są u akuszerki. Ulica Grzybowska 22. 574

**Mamki** wyborowe, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Marińska 3. 612

**Zginęła** 9 stycznia młoda suka pointer, dużego wzrostu, jasnego, żółto-popielatego koloru. Upraszają się o odprowadzenie na ul. Złotą, pod № 3, mieszkania 4, za wynagrodzeniem. 659

**Pies** zabłąkany w poniedziałek, o godzinie 4 po południu, rasy żółtej, nogi białe u dołu, znajduje się na ulicy Nowy-Swiat 4, łaskawy właściciel psa może odebrać za nagrodą. 607

**W dniu** 9 b. m., zginął pies, wyżeł młody, biały, w brązowe łaty, wabi się Karo. Kto go odprowadzi na ulicę Senatorską 22, do pani Toeplitz, otrzyma nagrodę. 73

**Suczka** mopsik angielski, koloru szaropopielatego, mordka krutka, czarna, uszki obcięte, zginęła parę tygodni temu z domu 7 ulica Widok. Kto odprowadzi lub da znać do stróża powyższego domu otrzyma nagrodę, nieprawdy posiadacz sądownie będzie odpowiedzialny. 577

**Wczoraz** 5 stycznia, zginął duży dog duński, w czarne przezi, z obrączką lancuszkową na szyi. Upraszają się o danie o nim wiadomości lub odprowadzenie, za nagrodą do właściciela. Nowy-Swiat 18, mieszkania 24. 531

**Pies** wyżeł, czysty pointer, w drugim roku, jest do sprzedania. Ulica Śliska 16 domu, stróż wskaże. 595

**Przybliżał** się pies ogar graniasty, z centkami białymi i czarnymi. Targówek dom p. Żyznowskiego, u Fabiszewicza. 614

**Do sprzedania** bardzo ładny piesek, pokojowy, umiający różne sztuki. Piękna 21, w podwórzu, lewa oficyna, mieszkania 18. 85r

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

**ADWOKACI PRZYSIĘGLI.**  
**Abczyński Jan**, Długa 25.  
**Bojasiński Lucjan**, Senatorska 18.  
**Dunin K.**, Długa 25.  
**Hoffman Bolesław Henr.**, Graniczna 8.  
**Mayzel Bronisław**, Marszałkowska 56.  
**Meyer Leopold**, Długa 17.  
**Fiebiński Edmund**, Długa 2.  
**Portner Apollinari**, Elektoralna 3.  
**Poznański Maksymilian**, Przejazd 9.  
**A P T E K I.**  
**Bukaty B.** dzierz. Sołtykiewicza, Graniczna 10.  
**Kucharski H.**, Senatorska 11.  
**Szteyner F.** apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.  
**Wenda i Wiorogorski**, Krak.-Przed. 47.  
**C U K I E R N I E.**  
**Salis G.** daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.  
**Zawistowski J.**, cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

**C Z Y T E L N I E.**  
**Jeleniński J.**, Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.  
**D E N T Y S C I.**  
**Neumark H.**, Długa 31, obok hot. Niemieck.  
**Neumark M.**, Tłomackie 9, dawn. Długa 31.  
**G A L A N T E R J A.**  
**Erüner N. S. et Co.**, Hotel Europejski.  
**Kipman Gustaw**, Senatorska 6.  
**Wortman L.**, Wierzbowa 3, Miodowa 1, HERBATA (Składy).  
**Wilenskin L.**, Królewska 10, obok Gielidy.  
**J O B I L E R Z Y.**  
**Radke G. & Żeliszewski A.**, Miodowa 2.  
**KANTOR WEKSLU.**  
**Neumark Gabriel**, Miodowa 3.  
**K S I E G A R N I E.**  
**Gebethner & Wolff**, Krak.-Przed. 15.  
**K S I E G I H A N D L O W E (Fabryki).**  
**Bock Artur**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.

**Haempel & Ehrling**, Rymarska 8.  
**Kreusch Wilhelm**, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter, istniejący od 1828 r.  
**LECZNICE DLA ZWIERZĄT.**  
**Warszawska lecznica.** Sienna 6a.  
**L E K C J E.**  
**Brun J.**, język francuzki, Długa 30, h. Drezd.  
**M E B L E (Magazyny).**  
**Gloesus P.**, Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.  
**N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y Z N A.**  
**Ludwig A.**, Senatorska, wprost Szk. Junk.  
**O B U W I E D A M S K I E (Fabryki).**  
**Blochschiöld Stanisław**, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysza 2.  
**O G L O S Z E N I A D O D Z I E N N I K O W.**  
**Rajchman i Fendler**, Senatorska 18.  
**O P T Y C Y.**  
**Berent i Plewiński**, Krak.-Przedm. 65.  
**Bogdański K.**, Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

**PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).**  
**Opiekun zwierząt**, Sienna 6a.  
**Rola**, wyd. J. Jeleniński, Nowy-Swiat 4.  
**P O W O Z O W N A J E M.**  
**Hotel Europejski**, Krakow. Przedmieście.  
**Hotel Polski**, Długa 27.  
**Hotel Paryski**, Bielańska 9.  
**R E S T A U R A C J E.**  
**Herkulanum**, Krak.-Przedm. róg Bednar.  
**Snowacki Stanisław**, Długa 17.  
**S Z K Ł O P O R C E L A N A F A J A N S.**  
**Petrych J. i S-ka**, Rymarska 2, róg Senat.  
**S Z U W A K S W (fabryki).**  
**Gliniński S.**, szuw., atrament, Nowy-Swiat 58.  
**T A B A C Z N E W Y R O B Y (Składy).**  
**Podymowski St.**, Skład hurt. Nałewki 13.  
**Wertenstein J.**, skład hurt. Przejazd 11.  
**Z E G A R M I S T R Z E.**  
**Smalec Piotr**, zeg. fach., Mazowiecka 2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою. — Варшава 31 Декабря (12 Января) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.